



Zdrowych, pełnych miłości świąt Bożego Narodzenia!

Boże Narodzenie to szczególny czas - czas pojednań i wybaczenia, wspólnego biesiadowania, ale przede wszystkim celebrowania narodzin Jezusa Chrystusa, który dla wielu mieszkańców naszego powiatu jest „Drogą, Prawdą i Życiem” - mistrzem, który pokazał jak kochać nie tylko przyjaciół, ale i wrogów. Drodzy Czytelnicy, życzymy, aby każda chwila tych świąt dała Wam radość, pokój w sercach i była pełna miłości.

Zespół Nowego Kuriera Mławskiego

O KOŚCIOŁACH, KTÓRYCH JUŻ NIE MA

HISTORIA II

s. 7

■ Przed stu laty Mława była miastem wielokulturowym, a tym samym wielowyznaniowym. Obok dominującej ludności wyznania rzymsko-katolickiego, najwcześniej w Mławie osiedli się wyznawcy religii mojżeszowej. Potem ewangelicy i prawosławni.



Widzimy się 5 stycznia 2021 roku

Złożyliśmy Państwu życzenia świąteczne, ale w wersji papierowej zobaczymy się dopiero 5 stycznia 2021 (29 grudnia Nowy Kurier Mławski nie ukaże się. Zapraszamy na naszą stronę internetową).

Tak więc kochani Czytelnicy — szczęśliwego roku 2021. Oby przyniósł nam tak bardzo oczekiwane przez nas zmiany. A czego najbardziej oczekujemy? Wygranej w walce z COVID-19. Tego, że wreszcie będziemy mogli spotykać się z najbliższymi, przytulić i ucałować przyjaciół, pójść na kawę do kawiarni, na obiad do ulubionej restauracji, popływać w basenie, posłuchać koncertu na żywo, obejrzeć w kinie nowości filmowe, zrobić grilla z sąsiadami.

Tego właśnie Wam i sobie życzymy w nadchodzącym roku. I głęboko wierzymy, że to się ziści, wszak 21 grudnia 2020 roku pojawiła się „Gwiazda



Fot. Kamili Mróz

Betlejemską”, czyli doszło do wielkiej koniunkcji Jowisza i Saturna. Prawdopodobnie do takiej doszło 2000 lat temu, kiedy na świecie pojawił się Jezus Chrystus. A to zapewne nie przypadek. Wszystkiego cudownego kochani.

Zespół Nowego Kuriera Mławskiego

CZEKAMY NA WASZE SYGNAŁY!

Ważny temat dla „Kuriera”, zrobisz fotografię ilustrującą jakiś problem lub ważną dla miasta, gminy i powiatu sprawę? Oczekujesz pomocy? Zadzwoni albo napisz e-maila lub skontaktuj się na naszym fanpage.

redakcja@kuriermlawski.pl
reklama@kuriermlawski.pl
tel. 514-800-936 (redakcja)
tel. 502-499-528 (dział reklamy)
www.facebook.com/kurier.mlawski

Maratony dla uzależnionych

POMOC || Mława podpisała umowę na realizację rekomendowanego przez Państwową Agencję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych programu profilaktycznego dla młodzieży „Debata”. Tymczasem dobiegło końca inne działanie – maratony terapeutyczne dla uzależnionych i współuzależnionych.

Program „Debata” jest adresowany do dzieci w wieku od 12 do 15 lat, natomiast jego celem jest promowanie postaw abstynenckich wśród młodzieży stojącej u progu inicjacji alkoholowej. Jak czytamy na stronie internetowej Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, „podstawy teoretyczne programu Debata opierają się na koncepcji substancji torujących drogę (Kandel, 1992), która opisuje następujące po sobie fazy używania substancji psychoaktywnych przez młodzież.

Pierwszymi i najbardziej dostępnymi substancjami psychoaktywnymi, po które sięgają nastolatki są napoje alkoholowe (głównie piwo). Większość młodych osób poprzestaje na tym, jednak część z nich w sposób fazyowy sięga po następne substancje.

Stąd program jest nastawiony przede wszystkim na opóźnienie inicjacji alkoholowej wśród nastolatków, co ma ich chronić przed negatywnymi konsekwencjami picia alkoholu i rozwojem innych zachowań ryzykownych”.

PROGRAM ZAKŁADA
WZMOCNIENIE U JEGO
MŁODEGO UCZESTNIKA
POSTAWY ABSTYNENCJI
DZIĘKI KONTAKTOWI
Z DOROSŁYM MENTOREM
I SPRZYJAJĄCYM
WARUNKOM W ŚRODOWISKU
SZKOLNYM (PROMOWANIE
ZDROWEGO TRYBU
ŻYCIA, PODKREŚLANIE
MORALNYCH ASPEKTÓW
TRZEŹWOŚCI, ELIMINOWANIE

BŁĘDNYCH PRZEKONAŃ
NORMATYWNYCH
ZWIĄZANYCH ZE
SPOŻYCIEM NAPOJÓW
ALKOHOLOWYCH).

Program początkowo miał być realizowany w formie zajęć w klasach, jednak w związku z ograniczeniami związanymi z pandemią COVID-19 stało się to niemożliwe. Za zgodą autora programu i po podpisaniu stosownego aneksu do wcześniejszej umowy, zajęcia z uczniami mławskich szkół są prowadzone w trybie online (platformy internetowe Zoom i Librus).

Tymczasem zakończyły się prowadzone od września do listopada, na mocy umowy zawartej między Miastem Mława a Niepublicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej



Pierwszymi i najbardziej dostępnymi substancjami psychoaktywnymi, po które sięgają nastolatki są napoje alkoholowe

Ośrodkiem Terapii Uzależnień i Współuzależnienia w Działdowie, warsztaty

terapeutyczne dla osób uzależnionych i współuzależnionych.

W cyklu pięciu szesnastogodzinnych maratonów (dwa dni po osiem godzin każdy – w sumie 80 godzin) wzięli udział pacjenci Przychodni Terapii Uzależnienia i Współuzależnienia przy ul. Lelewela w Mławie.

Każdy z maratonów dotyczył konkretnego problemu i pozwalał uczestnikom wypracować mechanizmy, dzięki którym można go rozwiązać.

Podczas kolejnych zajęć mówiono o: radzeniu sobie ze stresem, wzmacnianiu poczucia własnej wartości, asertywnych zachowaniach abstynenckich, radzeniu sobie z nadmierną złością oraz rozwiązywaniu konfliktów. Maratony były prowadzone przez specjalistów psychoterapii uzależnień. W czasie każdego ze spotkań pacjenci mieli zapewniony także gorący posiłek.

KN / UMM

BUSEM KIEROWAŁ 16-LATEK

NA SYGNALE || W czwartek 17 grudnia tuż przed godz. 16:00, na drodze relacji Mława – Windyki, w Uniszkach Cegielni 16-latek, kierujący volkswagenem transporterem, uderzył w opła.

— Jak wynika ze wstępnych ustaleń na miejscu zdarzenia, kierujący w transporterem, 16-letni mieszkaniec Mławy, nie dostosował prędkości do warunków ruchu, stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na przeciwległy pas ruchu, uderzając w jadącego w kierunku Windyk opła merivę — poinformowała asp.szt. Anna Pawłowska. — Oplem kierowała 35-letnia mieszkanka powiatu mławskiego.

W wyniku zderzenia pojazdów, opel zjechał do rowu. Pasażer opła, 40-letni mieszkaniec po-



wiatu mławskiego, z obrażeniami twarzy został przewieziony do szpitala. Kierujący pojazdami byli trzeźwi. 16-latek, kierujący busem, przewoził o rok starszego kolegę. Jak tłumaczył policjantom, samochód pożyczył, bez wiedzy właściciela. Sprawa skierowana zostanie do Sądu Rejonowego w Mławie, Wydział Rodzinny i Nieletnich.

Mławski skatepark już po modernizacji

INWESTYCJE || Kończą się prace związane z przebudową mławskiego skateparku. Obiekt został wyremontowany zgodnie z sugestiami jego użytkowników.

Kilka miesięcy temu młodzi ludzie zapytali burmistrza, czy można odnowić skatepark, bo w takiej formie, jaką przedstawiał do niedawna, nie mógł być wykorzystywany przez miłośników rolek, deskorolek czy hulajnogi. W ten sposób rozpoczęły się konsultacje dotyczące tego, jak ma wyglądać skatepark, jakie urządzenia powinny na nim znaleźć się i na jak przygotowanej nawierzchni być zamontowane.

Skatepark od początku swego istnienia nigdy nie był modernizowany. Na wniosek młodzieży w tym roku wyremontowana została



nawierzchnia – zniszczoną zastąpił beton szlifowany, który spełnia wymogi bezpieczeństwa i podwyższa jakość użytkowania. Na gładkiej powierzchni pojawiły się nowe urządzenia, m.in. stanęła m.in. mini rampa half pipe.

To o ten element młodzież szczególnie zabiegała, podkreślając, że jest to urządzenie niezbędne, by wykonywać jakiegokolwiek ewolucje.

Zdaniem władz miasta jest bardzo duże zapotrzebowanie na obiekty, które będą wspie-

rały rozwój pasji młodych ludzi jeżdżących na rolkach, deskach, rowerach czy hulajnogach.

Ze względu na fakt, iż skatepark znajduje się na terenie zabytkowego parku miejskiego, nie ma możliwości poszerzenia jego granic. Burmistrz Sławomir Kowalewski szuka jednak innych rozwiązań.

Odbiór techniczny odnowionego skateparku nastąpi jeszcze w grudniu br. Na modernizację tego obiektu Rada Miasta Mława przeznaczyła 250 000 zł. Zdjęcia odnowionego obiektu są umieszczone w galerii.

MG/KSM

To czas wybaczenia, w którym milkną wszelkie spory

NASZA SONDA || Wigilia Bożego Narodzenia uznawana jest za najbardziej wyjątkową noc w roku. Dawniej przypisywano jej nawet znaczenie magiczne, czego dowodem są tradycje wigilijne, które kultywujemy do dzisiaj. Większość z nas nie wyobraża sobie świąt bez żywej choinki, sianka pod obrusem, 12 potraw, życzeń i opłatka.

DANUTA, 62 LATA

— Uwielbiam Boże Narodzenie. Od dzieciństwa kojarzy mi się z rodziną, choinką, prezentami i kołędami. Jest to taki czas, na który czeka się z niecierpliwością. Warto podczas tych chwil cieszyć się wolnym czasem i towarzystwem najbliższych, głównie rodziny, ale często także przyjaciół. W Boże Narodzenie wszyscy jesteśmy dziećmi. Każdy z utęsknieniem wypatruje tego niezwykłego dnia w roku, kiedy rzeczywistość miesza się z magią. I choć czasy zmieniają się, przybywa nam lat i siwych włosów, to nie zmieniamy się w pewnych kwestiach. Wypatrujemy śniegu, sianka pod białym obrusem, miejsca dla przypadkowego gościa, wyczuwalnym zapachem pierników i oczywiście choinką. Jako dziecko Wigilię spędzałam u dziadków w gronie rodziny. Było nas ze 30 osób. Skromna wieczerza, a na niej konieczne 12 potraw. Z zachwytem czekaliśmy na pierwszą gwiazdkę, bo wiedzieliśmy, że Mikołaj przyniesie nam prezenty. Cieszyliśmy się z każdego drobiazgu. Ale najważniejsza była atmosfera w domu. Śpiewaliśmy kołędy, przytulaliśmy się, wspólnie szliśmy na pasterkę, żeby pokłonić się małemu Jezusowi. Wiele z tych tradycji przenieśliśmy do swojego domu.



Zwyczaj i tradycje świąteczne są przekazywane z pokolenia na pokolenie

JAN, 81 LAT

— Ze wzruszeniem zasiadam do świątecznego stołu. Cieszę się, że dane jest mi podzielić się opłatkiem z moimi bliskimi, widzieć radość dzieci, wnuków i prawnuków. Kiedyś nie były to tak piękne i kolorowe święta, a jednak czekaliśmy na nie z niecierpliwością. Kiedy patrzę na swoje wnuki, to łzy cisną mi się do oczu. Nie dlatego, że nie miałem tych wszystkich zabawek i smakołyków, ale dlatego, że moi bracia irodzice już nie żyją. Coraz częściej moje myśli w święta ulatują właśnie do nich.

Pamiętam, jak mama piekla ciasto na święta, a po domu roznosił się zapach. Tata w Wigilię przynosił choinkę, dekorowaliśmy ją szyszkami, papierowymi ozdobami. Nie było kolorowych lampek, ale

podczas wigilijnej kolacji na środku stała pasyjka i płonąła świeca. Pod obrusem było sianko. Byliśmy biedni i nie mieliśmy suto zastawionego stołu, ale mieliśmy siebie. I to było piękne. Dziś mamy wszystko, ale coraz mniej czasu dla siebie.

KRYSTYNA, 75 LAT

— My, Polacy, jesteśmy przywiązani do tradycji. I choć zauważa się, że ludzie coraz częściej mają chęć wypocząć gdzieś pod palmami podczas Bożego Narodzenia, to jednak jest wiele osób, które nie wyobrażają sobie takich świąt. Dla nas ważna jest choinka, 12 potraw, biały obrus, sianko, pasterka, kołędy.

Kiedyś nie wszystkim ludziom żyło się dostatnio, ale mimo to chętnie włączali się

w świętowanie, przestrzegając tradycji. Było nas w domu 8 osób, ale na stole zawsze pojawiało się dodatkowe nakrycie, dla zbłąkanego wędrowca. Pamiętam, że pytałam co roku mamę, po co ten talerz, a ona mówiła, że to nasza tradycja, że jak w taki wieczór ktoś zapuka do drzwi, to trzeba go ugościć. Ja w swoim domu kultywuję większość tradycji bożonarodzeniowych. Jedną z nich jest właśnie ten talerzyk dla gościa. Dla mnie jest nie tylko zwykłym symbolem, przypomina mi też o tych, którzy już nigdy nie zasiądą z nami i nie podzielą się opłatkiem.

WIESŁAW, 67 LAT

— Bardzo lubię Boże Narodzenie. Świąteczny nastrój podkreślają przystrojone

różnokolorowymi lampkami ulice, domy i drzewa, wystawy sklepowe, kolorowe choinki. I my chyba w tym czasie staramy się być lepsi, budzi się w nas ta lepsza strona naszego człowieczeństwa. W tym okresie pamiętamy o ubogich, samotnych, skrzywdzonych przez los.

Święta to nie tylko prezenty czy choinka, ale przede wszystkim bycie razem. Przy naszym wigilijnym stole zawsze spotyka się poróżniona po kraju i świecie rodzina. Czasami jest to jedyna okazja na spotkanie najbliższych osób. Święta to szczególny czas nie tylko na spotkania rodzinne. Dla wielu osób narodziny Jezusa to nowe nadzieje i postanowienia życiowe. Jest zwyczaj związany z Bożym Naro-

dzeniem, który ocalił wiele małżeństw, rodzinnych więzi i przyjaźni. Tradycja ta istnieje w naszej kulturze od wieków. Zwyczaj ten jest prosty, piękny i potrzebny — to dzielenie się opłatkiem. Ja z żoną właśnie przy świątecznym stole się pogodziłem, daliśmy sobie drugą szansę i jesteśmy razem już ponad 40 lat. Nie uciekamy od najbliższych w ten czas wigilijny, nie marujemy szansy na spotkanie i pojednanie. Życie jest takie krótkie. Przecież święta to czas wybaczenia. Czas, w którym milkną wszelkie spory...

GRAŻYNA, 63 LATA

— Świąteczne zwyczaje w Polsce są bardzo ważne, pielęgnowane i przekazywane z pokolenia na pokolenie. Wigilia z pewnością należy do

najpopularniejszych z nich. Jednak oprócz wolnego miejsca przy stole, choinki czy łamania się opłatkiem istnieje wiele innych, mniej znanych zwyczajów bożonarodzeniowych, które są kultywowane i pielęgnowane w różnych miejscach Polski. Wiele rodzin, w tym także moja, wieczerzę rozpoczyna dopiero po ukazaniu się na niebie pierwszej gwiazdy. W naszym domu praktykuje się zwyczaj wyciągania słomek spod obrusa. Według tej tradycji pod obrus kładzie się słomki, które po wieczerzy biesiadnicy wyciągają. Osoba, która wyciągnie słomkę prostą, będzie wieść życie proste i pozbawione niebezpieczeństw. Jeżeli słomka będzie przekrzywiona, wróży to życie kręte i niełatwe.

Wysłuchała: Joanna Karzyńska

Drzewko magiczne czy ekologiczne?

TRADYCJA || Wielu z nas nie wyobraża sobie świąt bez choinki. I co roku zastanawia się, jakie drzewko wybrać. Sztuczne, cięte, w doniczce? Zanim zdecydujemy się na konkretny wybór, warto rozważyć wszystkie za i przeciw. Także pod kątem wpływu na środowisko.

Jako że żyjemy w regionie porośniętym lasami, nie brakuje nam zwolenników tradycyjnych drzewek bożonarodzeniowych.

— Zdecydowanie preferuję żywą choinkę — mówi pan Tadeusz. — Tylko żywe drzewko swoją świeżą zielenią i aromatem potrafi wyczarować magię Bożego Narodzenia. Po udanym zakupie pozostaje tylko satysfakcja z jej udekorowania i relaks w świetle kolorowych lampek. Dopóki starczy mi sił, żeby wnieść drzewko na drugie piętro, nie zrezygnuję z tej tradycji — zapewnia.

Po drugiej stronie choinkowej barykady stoją zwolennicy nowoczesności.

— Żywe świerki, jodły i sosny rzeczywiście otacza niezwykła aura — przyznaje Adrian. — Niestety wyciągając roślinę z naturalnego środowiska i obwieszając ją ozdobami, robimy jej krzywdę. Kilka lat temu przeszedłem więc na sztuczną choinkę. Wyglądem niewiele się różni od tej prawdziwej. Jest praktyczna i wychodzi znacznie taniej — ocenia.

Współcześni konsumenci przy wyborze świątecznych ozdób coraz częściej kierują się dobrem naszej planety. Jeśli chodzi o choinkę, mamy do wyboru cztery opcje: sztuczne drzewko, żywe drzewko bez korzeni, drzewko z korzeniami w doniczce oraz drzewko na wynajem.

Paradoksalnie w niektórych przypadkach sztuczna jodła będzie bardziej ekologiczna, niż ta przywieziona z lasu. W grę wchodzi bowiem ilość energii, jaką trzeba zużyć na produkcję jednego drzewka. Hodowla żywej choinki wymaga zaangażowania wielu osób. Zanim stanie w pokoju gościnnym, zużyje sporo zasobów naturalnych. Apodczas transportu do atmosfery trafia więcej dwutlenku węgla, niż drzewko byłoby w stanie zaabsorbować.

W EFEKCIE SZTUCZNA
CHOINKA, PRODUKOWANA



Mamy do wyboru cztery opcje: sztuczne drzewko, żywe drzewko bez korzeni, drzewko z korzeniami w doniczce oraz drzewko na wynajem

Z DOBREJ JAKOŚCI
PLASTIKU NADAJĄCEGO
SIĘ DO RECYKLINGU BĘDZIE
BARDZIEJ PRZYJAZNA DLA
PLANETY. JEST JEDNO
ALE — TAKIE CHOINKI SĄ
ZNACZNIE DROŻSZE.

Wielu klientów sięgnie raczej po tańszy wariant, ten zaś nie będzie już szczególnie przy-

jazny dla środowiska. Producenci ekologicznych choinek korzystają z tworzyw niebiodegradowalnych lub takich, które raczej nie nadają się do ponownego wykorzystania. Jeśli trafią na wysypisko, będą się rozkładać przez setki lat.

Najrozsądniejszym rozwiązaniem wydaje się kupienie drzewka w doniczce. Na wiosnę można je posadzić w ogrodzie czy parku. Tak powinno być w ideale. Nie-

stety praktyka zwykle mija się z teorią. Choinki sprzedawane w doniczkach to często chwyt marketingowy, nastawiony na wkręcenie konsumentowi droższego produktu. Większość takich drzewek nie nadaje się do ponownego sadzenia. Po pierwsze, podczas wyciągania z ziemi uszkodzony jest korzeń. Po drugie choinki w naturalnym środowisku tworzą związki z grzybami symbiotycznymi,



a takich warunków rzecz jasna w doniczce nie ma.

NA PRZEŻYCIE MAJĄ
SZANSE TYLKO CHOINKI
DONICZKOWE, KTÓRE
OD SAMEGO POCZĄTKU
BYŁY UPRAWIANE
W POJEMNIKU. TAKICH
NALEŻY SZUKAĆ RACZEJ
W SPECJALISTYCZNYCH
SKLEPACH OGRODOWYCH.
CO WIĘCEJ, WYMAGAJĄ
ONE ODPOWIEDNIEJ
PIELĘGNACJI.

— Choinka w doniczce powinna być zakupiona około 10 dni przed Bożym Narodzeniem, aby przygotować ją do domowych warunków. Przez pierwszy tydzień przechowywać drzewko w temperaturze 5 stopni (np. w garażu lub w piwnicy). Potem na 2-3 dni przenieść je do pomieszczenia o temperaturze 10 stopni. Na końcu wnieść drzewko do



Jeśli nie odpowiadają nam ani żywe choinki, ani sztuczne, istnieje jeszcze inna możliwość: iglaste gałązki z drzewek lub z żywopłotów.

mieszkania, gdzie nie powinno być cieplej, niż 20 stopni — czytamy na stronie poradnikogrodnicy.pl.

Przygotowanie choinki do wyższych temperatur będzie konieczne, jeśli sprzedawca trzymał je na dworze.

Zanim posadzimy drzewko wczesną wiosną, trzeba będzie ponownie przyzwyczajać je do niższych temperatur. Doniczkowa choinka trafia pod nasze dachy w stanie zimowej hibernacji. Ekspozycja na wyższe temperatury „myśli”, że nadeszła wiosna i wypuszcza młode pączki. Jeśli wystawimy ją na działanie chłodnego marcowego powietrza, nie przeżyje. Co więcej, uschnie wcześniej, jeśli będzie stała blisko kaloryfera albo nie otrzyma codziennie odpowiedniej porcji wody.

Jeśli nie odpowiadają nam ani żywe choinki, ani sztuczne, istnieje jeszcze inna możliwość: iglaste gałązki z drzewek lub z żywopłotów. To rozwiązanie nie tylko ekonomiczne, lecz także ekologiczne: unikamy bowiem ścinania całych drzew.

Warto pamiętać o jeszcze jednej rzeczy. Przy zakupie żywej choinki należy zwrócić uwagę, czy pochodzi ona z legalnych źródeł. Zarówno bezprawna wycinka, jak i kupowanie skradzionych iglaków jest przestępstwem! Mamy prawo poprosić sprzedawcę o okazanie świadectwa pochodzenia drzewka, zawierającego asygnatę Lasów Państwowych. Przy braku świadectwa powinien mieć fakturę poświadczającą zakup choinki ze specjalnego gospodarstwa. **Paweł Snopkowski**

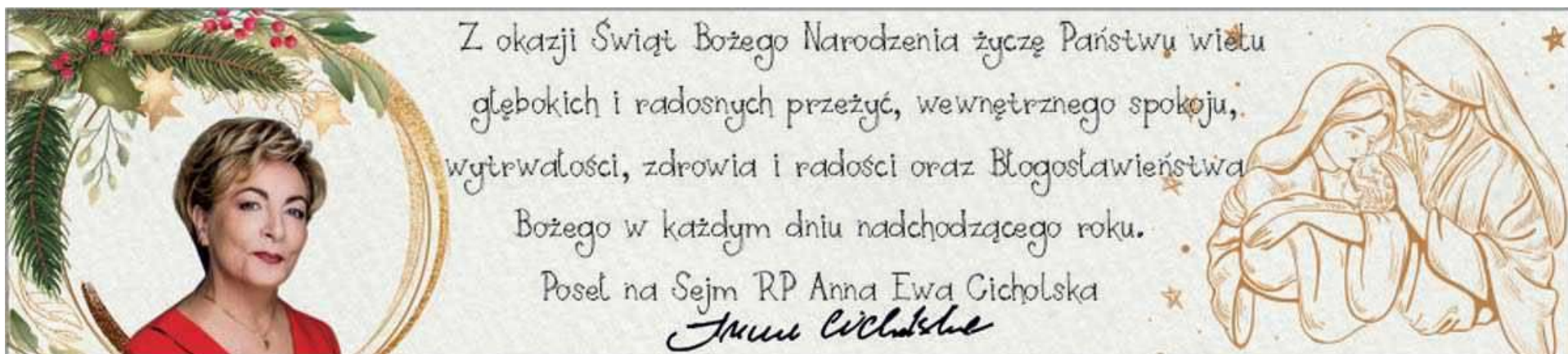
TRUDNY POCZĄTEK IX KADENCJI SEJMU RP

Jesienią 2019 roku dzięki zaufaniu wyborców zostałam wybrana na kolejną kadencję Sejmu RP. Posiedzenia, głosowania, praca w kilku komisjach normalne obowiązki posła. Już od początku IX kadencji jako posłowie zwycięskiej koalicji Zjednoczonej Prawicy zdawaliśmy sobie sprawę, że łatwo nie będzie. Czy z prawa, czy z lewa, czy środka ważne żeby przeciw Prawu i Sprawiedliwości. Mówiąc szczerze, byliśmy na to przygotowani. Nie przewidzieliśmy, tak jak cały świat, koronawirusa. Zaczęło się w Chinach, ale straszny wirus zmienił ży-

cie ludzi na całym świecie. W bardzo krótkim czasie musieliśmy zmienić swoje życie, swoją pracę. Również mój sposób wykonywania mandatu poselskiego musiał ulec weryfikacji. W poprzedniej kadencji postawiłam na aktywność. Bezpośrednie spotkania z różnymi grupami społecznymi, organizacja kilkunastu konferencji, forów i kongresów ze względu na pandemię było teraz niemożliwe. Zdalne posiedzenia Sejmu, zdalna praca w komisjach to rzeczywistość 2020 roku. Wymóg innej formy pracy nie znaczył dla mnie braku pracy.

Telefon, e-mail stały się głównymi narzędziami komunikacji i pracy. Dobra współpraca z władzami samorządowymi z mojego okręgu, udzielenie im wsparcia i pomocy przyniosły wymierne skutki finansowe. Kwoty przekazane z Funduszu Dróg Samorządowych, środków rządowych przeznaczonych na walkę z COVID-19 i wielu innych projektów rządowych to miliony złotych. Miliony dla mieszkańców mojego okręgu. Udało mi się przygotować wizytę p. Prezydenta Andrzeja Dudy, kolejny raz Cichanów odwiedził Premier Ma-

teusz Morawiecki. Ktoś powie: ogólniki. Nie, proszę Państwa, to fakty (pisma, dokumenty, prośby). Tak jak w poprzedniej kadencji szczególnie ważne są dla mnie stałe kontakty z kołami gospodyń wiejskich, strażakami z OSP, seniorami i środowiskiem oświatowym. Jest jeszcze jedna sfera, nie tak widowiskowa. To pomoc zwykłym obywatelom w ich życiowych problemach. Pochłania to wiele czasu i energii, ale uważam, że to bardzo ważne. Być blisko ludzi i dla ludzi – takie było moje hasło wyborcze i tego się trzymam.



20020tm1-a-M



20820tm1-a-M



20520tm1-a-M

Co dalej z rozbudową drogi Bogurzynek-Mdzewo?

INWESTYCJE || Postępują prace przy rozbudowie drogi powiatowej Bogurzynek – Mdzewo nr 2343W w miejscowościach Kowalewo, Kowalewko, Dąbrowa – Etap II. Zaawansowanie procentowe robót na koniec listopada to 21%, a zaawansowanie kwotowe robót 1.844.422 zł.

Prowadzone są roboty związane z kanalizacją deszczową tj. wykonywane wykopy pod ułożenie kanałów deszczowych, zerwano nawierzchnię asfaltową. Poza tym dokonano zasypki kanałów deszczowych.

Prowadzone jest też układanie kanałów deszczowych, ustawianie studni rewizyjnych, usuwanie kolizji istniejącej sieci wodociągowej

z nowo budowaną kanalizacją deszczową.

Rozpoczęto roboty brukarskie, ustawianie krawężników i obrzeży. Prace idą zgodnie z harmonogramem.

Przypomnijmy. Zadanie planowane jest do realizacji w latach 2020- 2021. To kontynuacja zadania pn. „Poprawa spójności komunikacyjnej z siecią drogową TEN-T i zwiększenie dostępności zewnętrznej i wewnętrznej

powiatu mławskiego poprzez rozbudowę drogi powiatowej Bogurzynek – Mdzewo nr 2343W o łącznej długości 7657 m, wraz z remontem mostu na rzece Sewerynce w m. Kowalewko”, które uzyskało dofinansowanie w poprzednim naborze wniosków o dofinansowanie w ramach Funduszu Dróg Samorządowych. Zadanie będzie realizowane w ramach rozbudowy 3 odcinków: 1. odcinek od km

2+140,00 do km 3+430,10 , 2. odcinek od km 4+ 610,10 do km 5+500,00 i 3. odcinek od km 7+700,00 do km 8+558,80.

Łączna długość odcinków rozbudowanej drogi wyniesie 3038,80 m.

Zadanie w szczególności obejmuje wykonanie robót ziemnych przy poszerzeniu konstrukcji jezdni i wykonaniu rowów drogowych, wykonaniu podbudowy na poszerzeniu z kruszywa ła-



Prace idą zgodnie z harmonogramem.
Wartość zadania brutto:
8 879 056,60 zł.

manego, kruszywa stabilizowanego cementem i kruszywa naturalnego, wykonaniu nawierzchni bitumicznej na istniejącej jezdni i na poszerzeniu, wykonaniu zjazdów na pola, drogi gminne, zjazdów do posesji, wykonanie odwodnienia w postaci rowów otwartych i kanalizacji deszczowej, poboczy, chodników i oznakowania.

Wartość zadania brutto to 8.879.056,60 złotych.



Fot. materiały starostwa powiatowego



Postępują prace przy rozbudowie drogi powiatowej Bogurzynek – Mdzewo

USUNIĘTO NIEMAL 70 TON AZBESTU



Fot. Fotolia.com

ZDROWIE || Miasto Mława od 2008 roku skutecznie realizuje program usuwania wyrobów azbestowych. Mieszkańcy każdego roku korzystają z pomocy miasta w postaci wsparcia finansowego na ten cel. Jeszcze 17 sierpnia 2020 r. pomiędzy Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie a Miastem Mława została podpisana umowa na dofinansowanie realizacji zadania pn.: „Demontaż, transport i utylizacja wyrobów zawiera-

jących azbest z terenu miasta Mława – etap XII”, w wyniku której miasto zaplanowało zakończenie realizacji zadania do 26 października 2020 r. W rezultacie w tegorocznym przedsięwzięciu usunięto z dachów i zutylizowano 67,363 Mg wyrobów zawierających azbest. Realizacja całego przedsięwzięcia to koszt 33. 574,38 zł, z czego otrzymano dofinansowanie w wysokości 21.487,60 zł, co stanowiło 64% kwoty przedsięwzięcia.

LG / UMM

Są pieniądze na instalacje fotowoltaiczne

EKOLOGIA || Powiat mławski otrzymał dofinansowanie od Prezesa Rady Ministrów na projekt, w którym zbuduje instalacje fotowoltaiczne dla 9 jednostek organizacyjnych.

Szacowany koszt zadania to prawie 4 mln złotych.

Jak czytamy na stronie powiatu mławskiego: „To inwestycja mająca polegać na zamontowaniu paneli fotowoltaicznych na terenie I LO, ZS Nr 1 Nr 2, ZS Nr 3, ZS Nr 4, Centrum Administracyjnego do Obsługi Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych, Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, Bursy Szkolnej, Mławskiej Hali Sportowej.

Łączna liczba zainstalowanych modułów fotowoltaicznych to 1726”.

— Wartość projektu sięgnie kwoty 3.882.040 zł i taki wniosek o dofinansowanie złożyliśmy do Prezesa Rady Ministrów za pośrednictwem Wojewody Mazowieckiego



Fot. pixabay. Zdjęcie ilustracyjne

Wartość projektu sięgnie kwoty 3.882.040 złotych

— poinformował starosta Jerzy Rakowski. — Otrzymaaliśmy informację, że otrzymaliśmy dofinansowanie w kwocie 3,8 mln złotych. Myślę, że ta kwota wystarczy na realizację zadania, gdyż ostatecz-

nie o tym ile zapłacimy za tą inwestycję rozstrzygnie przetarg. Koszy energii zapewne będą rosły dlatego myślę, że inwestycja poprawi ekonomikę funkcjonowania naszych placówek, ponieważ koszty

łączna liczba zainstalowanych modułów fotowoltaicznych to

1726

energii ponoszone przez nie będą praktycznie zminimalizowane do zera. Chcemy też by zmniejszyła się produkcja CO2 poprzez wykorzystanie odnawialnych źródeł energii, a co za tym idzie, przeciwdziałać zmianom klimatycznym, czyli chronić nasze środowisko.

0 kościołach, których już nie ma

HISTORIA || Przed stu laty Mława była miastem wielokulturowym, a tym samym wielowyznaniowym. Obok dominującej ludności wyznania rzymsko-katolickiego, najwcześniej w Mławie osiedli się wyznawcy religii mojżeszowej. Potem ewangelicy i prawosławni.

Obecnie w Mławie są cztery parafie, których wizualnym symbolem są kościoły. Trzy zostały zbudowane w ostatnich kilkudziesięciu latach. Jest też znacznie starsza świątynia pod wezwaniem Świętej Trójcy, usytuowana na runku miejskim oraz kościół na cmentarzu parafialnym. Wszystkie kościoły są wyznania rzymsko-katolickiego. Jeszcze ponad 100 lat temu sytuacja wyznaniowa w naszym mieście przedstawiała się zupełnie inaczej. Mława była miastem wielokulturowym, a tym samym wielowyznaniowym.

Obok dominującej przez wieki ludności wyznania rzymsko-katolickiego, najwcześniej w Mławie osiedli się wyznawcy religii mojżeszowej. Potem ewangelicy i jako ostatni prawosławni. W XIX wieku najliczniejszą społecznością będącą mniejszością narodową i wyznaniową byli Żydzi.

SYNAGOGA

Życie mieszkańców Mławy wyznania mojżeszowego skupiało się wokół synagogi, zarówno w sensie symbolicznym jak i praktycznym. Dlatego jej wielkość i wygląd był odbiciem zamożności gminy żydowskiej. Wzrost działalności gospodarczej społeczności żydowskiej w Mławie w XIX wieku, przekształcanie się struktury zawodowej z rzemieślniczej na handlową, doprowadził do znacznego wzbogacenia się jej elit, jak również całej gminy. Żydzi w 1863 roku stanowili 45% wszystkich mieszkańców. Mieli także swój dom modlitwy.

Stara synagoga zbudowana została w początku XVIII wieku „Bożnica konstrukcji domu mieszkalnego, mury z cegły surowki na glinę pod dachówką, a że groziła zawaleniem się, podług Postanowienia JO Xsięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 27 Maja 1817 roku rozebrana została”. Trudno stwierdzić, w którym roku to nastąpiło.

Decyzję o budowie nowej, znacznie efektowniejszej podjął przywódca religijny gminy – rabin Wolf Lipszyc. Dzięki



Cerkiew św. Jura w Mławie

jego staraniem i zaangażowaniu w 1856 roku wybudowano nową synagogę przy ulicy Koziej, zwanej także Bożnicą. Budynek zbudowany został w stylu klasycystycznym. Wyróżniał się wielkością na tle niewielkich domów w tej dzielnicy. Ściany zewnętrzne pomalowane były na czerwono i jasno-niebiesko. Wysokie drewniane drzwi wejściowe na szaro-białych kolumnach.

Do wnętrza synagogi prowadziły schody, natomiast jej podłoga, zgodnie ze zwyczajem, była poniżej poziomu ulicy. Tym sposobem wewnątrz było znacznie powiększone i nabierało monumentalnego kształtu.

W czasie zwykłych dni tygodnia nie modlono się w synagodze, z wyjątkiem żydowskich i chrześcijańskich świąt narodowych.

Mławska synagoga przetrwała do 1939 roku. Po przegranej wojnie polsko-niemieckiej los Żydów w Polsce został narażony na wyjątkowo niebezpieczeństwo. Symboliczną zapowiedzią traktowania społeczności żydowskiej było niszczenie miejsc kultu.

Synagogę w Mławie Niemcy spalili w dniu święta Jom Kippur, czyli w święto odpuszczenia i przebaczenia za grzechy popełnione w ciągu roku. Podpalenie budynku zrzucili na zgromadzonych przymusowo Żydów, którzy musieli obserwować pożar. Zabroniono im ratowania sprzętów liturgicznych oraz świętych ksiąg. W trakcie tego makabrycznego wydarzenia byli poniżani i bici.

Żydzi będący przez wieki mieszkańcami Mławy zniknęli z przestrzeni społecznej i kulturowej miasta po likwidacji getta w 1942 roku. Ostatni transport do Oświęcimia został wysłany 10 grudnia tegoż roku.

ZBÓR EWANGELICKI

Powiększająca się liczebnie w XIX wieku społeczność ewangelicka w Mławie i okolicach, postanowiła w 1859 roku wybudować w mieście kościół. Po zakupieniu, rok później, placu przy ulicy Płockiej, uzyskaniu odpowiednich pozwoleń, przystąpiono do realizacji przedsięwzięcia. Niestety „Budowa kościółka szła opieszale, „dobrowolne ofiary” wpływały bardzo skąpo”.

W roku 1864 wzniesiono dopiero zewnętrzne mury tylko do połowy. Dwa lata później założono krokwie. Dopiero w 1873 roku oddano do użytku kościół niezbyt duży, 30 łokci mierzący, na tyle wykończony, żeby mógł być wyświęcony.

Niezbyt pochlebna opinia o mławskich ewangelikach pojawiła się w jednym z dokumentów „...smutno się robi na duszy, gdy się zważy, że filiał mławski liczył blisko 270 rodzin, dodajmy dość zamożnych, pomiędzy którymi byli właściciele dóbr ziemskich, obywatela miejsc i zamożni rzemieślnicy, a jeszcze smutniej, gdy czyta się o ciągłych swarach i kłótniach przy budowie” (pisownia oryginalna).

Dłaczego opornie postępowano przy budowie tak ważnego dla ewangelików gmachu?



Synagoga znajdowała się przy ulicy Koziej 5

Przecież znaczna część jej mieszkańców była zamożna i stać ją było na ofiarowanie większych pieniędzy.

Można przypuszczać, że spory przebiegały po linii narodowościowej. Niechęć do Niemców, i odwrotnie, była zapewne przyczyną ciągłych kłótni i swarów. Trzeba też zauważyć, że zbudowany kościół w porównaniu do żydowskiej synagogi i kościoła katolickiego był obiektem raczej skromnym.

8 lipca 1873 roku odbyło się uroczyste poświęcenie kościoła przez superintendenta plockiego ks. Iv. Boernerę. Jak przebiegała uroczystość, można było przeczytać w sprawozdaniu umieszczonym w protokole: „Po zebraniu się członków zboru ewangelickiego Mławskiego w dotychczasowym domu modlitwy o godzinie dziesiątej zrana po stosownym przemówieniu wniem X Gawlika pochód wyruszył do nowopobudowanego kościoła. Za niesionym na czele krzyżem Zbawiciela postępowali komitowie z młodzieżą szkolną; za nimi postępował członek kolegium kościelnego JPan Andrzej Baumann, niosący klucz do nowego kościoła, a to w gronie młodzieży płci obojej, świątecznie przybranej.”

Zbudowany kościół był budynkiem murowanym, usytuowanym na planie prostokąta, jednokondygnacyjnym, z dość stromym dwuspadowym dachem. Na dachu znajdowała się drewniana kwadratowa wieżyczka, zwieńczona stromym daszkiem, zakończona krzyżem.

Budynek przetrwał dwie wojny światowe w niezłym stanie. Po drugiej wojnie światowej, w latach 60 władze próbowały założyć w Mławie parafię Kościoła Polsko-Katolickiego.

W 1962 roku nawet przybył do Mławy ks. Eugeniusz Gawieński – przedstawiciel Kościoła Narodowego, który jednak dwa lata później przysyłania trzech kolejnych kapłanów, próba wprowadzenia siłą nowej wspólnoty, mającej za zadanie podzielenie społeczności katolickiej, zakończyła się niepowodzeniem. Stojący pusty i niszczący budynek dawnego zboru został rozebrany w połowie lat 70 XX wieku.

CERKIEW

Druga połowa XIX wieku w Królestwie Polskim charakteryzowała się wzmogłą rusyfikacją, co wiązało się z wpływem ludności rosyjskiej, a przede wszystkim carskich oddziałów wojskowych. Sytuacja ta nie ominęła również Mławy.

Po powstaniu styczniowym w Mławie pojawili się różnego rodzaju urzędnicy, zajmując kierownicze stanowiska w administracji, skarbowości, policji. Po otwarciu w 1877 roku stacji Nadwiślańskiej Kolei Żelaznej, w której znajdowała się komora celna, w Mławie skupiała się wymiana handlowa nie tylko regionu północno-mazowieckiego. Transport kolejowy w znakomitym stopniu ułatwiał rozwój handlu. Do miasta przybywali rosyjscy kupcy, pragnący zrobić interesy na handlu granicznym.

Według pierwszego powszechnego spisu przeprowadzonego w Imperium Rosyjskim w 1897 roku garnizon wojskowy w Mławie liczył 1.731 oficerów i żołnierzy. W mieście mieszkało ponadto 97 osób, będących członkami rodzin oficerów rosyjskich.

Cywilnych Rosjan, według spisu zawartego w Roczniku Statystycznym Królestwa Polskiego w 1908 roku, było w Mławie 275. Wszyscy Rosjanie stanowili około 1,6% ogółu mieszkańców. Byli jednak grupą społecznie i politycznie uprzywilejowaną.

Dla tej społeczności wyznania prawosławnego władze rosyjskie postanowiły wybudować cerkiew. Była ona ważnym czynnikiem integrującym wspólnotę.

Pod budowę okazałego gmachu cerkiewnego już w 1875 roku wybrano plac znajdujący się na przedłużeniu ulicy Nowej, obecnie 3 Maja.

Pierwsze prace związane z budową cerkwi rozpoczęły się 14 września 1877 roku, według projektu architekta Trusowa. 28 października 1879 roku nastąpiła konsekracja cerkwi pod wezwaniem św. Jerzego.

Murowana cerkiew została wybudowana pośrodku obszernego placu w miejscu obecnej fontanny z rzeźbą legendarnej Mławy. Obok niej zbudowano również dzwonicę, do której dzwon o wadze 800 kilogramów, ufundowany został przez oddział moskiewskich celników.

W budynku cerkiewnym mogło się pomieścić jednocześnie około 350 wiernych. W tym miejscu warto dodać, że parafia prawosławna liczyła w tym czasie około 1.250 wiernych, którzy mieszkali również poza Mławą.

Na zapleczu znajdował się budynek mieszkalny dla księdza prawosławnego, zwany potocznie „popówką”. Zachodnią część obszernego placu została ogrodzona, tworząc teren parafialny, w którym znajdował się ogród.

Od strony wschodniej umieszczona została brama wjazdowa i furta wejściowa. Tu też kończyła się szeroka aleja, wysadzana podwójnymi rzędami kasztanów, będąca przedłużeniem ulicy Nowej. Gruntownie przebudowana w 1872 roku łączyła rynek miejski, tworząc perspektywę komunikacyjną z widokiem na cerkiew – symbol prawosławia i rosyjskiej władzy.

W 1915 roku Rosjanie opuścili Mławę wraz z wycofującymi się wojskami carskimi. Po odzyskaniu niepodległości w Mławie nie było już mieszkańców wyznania prawosławnego. Niszczyjąca cerkiew, będąca symbolem rosyjskiego panowania, została rozebrana w 1926 roku.

Dr Leszek Arent, wiceprezes Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Mławskiej

Z okazji zbliżających się
Świąt Bożego Narodzenia

*dużo zdrowia, optymizmu,
wszelkiej pomyślności
oraz rodzinnej atmosfery
przy świątecznym stole
życzą*

**Przewodniczący
Rady Gminy
Adam Rutkowski**

**Wójt
Gminy Wiśniewo
Grzegorz Woźniak**



21020otm1-a-M

*Niech cudowna moc
wigilijnego wieczoru
przyniesie wszystkim
spokój i radość.*

Niech każda chwila

**Świąt Bożego
Narodzenia**

*będzie przepiękna
pięknem i zrozumieniem*

*A nowy 2021 rok
obdarzy Nas
pomyślnością,
zdrowiem
i szczęściem*



FAST FOL
Recykling

20620otm1-A-G

eprasa.pl ae09fd20

*„Chwała bądź Bogu w wysokości,
a ludziom pokój na niskości.
Narodził się Zbawiciel,
dusz ludzkich Odkupiciel, na ziemi....”*

W te szczególne święta życzymy Państwu
miłości i ciepła rodzinnego.

Niech ten czas przyniesie Państwu radość,
nadzieję na przyszłość oraz odpoczynek
od codziennych problemów.

Niech ten Nowy Rok 2021
będzie dla Państwa pomyślny
oraz pełen sukcesów
w życiu osobistym i zawodowym.
Przede wszystkim jednak
niech nie opuszcza Was zdrowie.

Przewodniczący Rady Gminy
Rafał Wośko

Wójt Gminy Lipowiec Kościelny
Jarosław Goschorski

oraz Radni, Sołtysi i Pracownicy Urzędu Gminy



20420otm1-a-M



*Pandemia, która towarzyszy nam niemal od roku,
wywołuje wiele trosk i niepokojów.*

*Dlatego tak bardzo wyczekujemy
narodzin Jezusa Chrystusa.*

*Wierzmy, że Boże Narodzenie ześle
na świat spokój i ukojenie.*

*Na zbliżające się Święta życzymy Państwu
wiary, nadziei i miłości, które są tak potrzebne
w tym trudnym okresie. Niech te dni wypełnione
będą radością, spokojem i pozwolą nabrać sił
do pokonywania przeciwności losu.*

*W Nowym Roku życzymy Państwu przede wszystkim
zdrowia, realizacji planów i zamierzeń
oraz wielu powodów do satysfakcji.*



Przewodniczący Rady
Powiatu Mławskiego
Jan Łukasik

Starosta Mławski
Jerzy Rakowski

20920otm1-A-G

Bądź widoczny, nie oślepiaj innych

Mławscy policjanci ruchu drogowego podsumowali prowadzone w ostatnim czasie działania profilaktyczno – kontrolne. Zwracali szczególną uwagę na odpowiednie oświetlenie pojazdów oraz używanie przez pieszych elementów odblaskowych.

Od 22 października do 15 grudnia mławska drogówka prowadziła działania „Twoje światła – nasze bezpieczeństwo”. Celem kontroli, było zwrócenie uwagi kierowców na problem odpowiedniego oświetlenia pojazdów. Prawidłowe działanie świateł jest uwarunkowane, poza ich ogólnym stanem technicznym, właściwym ustawieniem ich wysokości, prawidłowym rozkładem granicy światła i cienia oraz natężeniem emitowanego światła. Nieprawidłowo działające światła mogą oślepiać in-

nnych kierowców lub sprawić, że kierujący autem nie widzi w sposób dostateczny drogi i pobocza. Najczęstszym uchybieniem, ujawnianym na drogach powiatu mławskiego były uszkodzone światła pojazdu. Bycie widocznym na drodze to także ważna sprawa dla pieszych i rowerzystów. Podczas prowadzonych ostatnio kontroli, policjanci przypominali pieszym o używaniu elementów odblaskowych po zmierzchu poza terenem zabudowanym. 16 grudnia policjanci ujawnili 7 wykroczeń, polegają-

cych na niestosowaniu odblasków przez pieszych. Skontrolowani piesi, poruszali się po zmierzchu, drogą poza terenem zabudowanym, nie mając na sobie żadnego elementu odblaskowego. To nie tylko duża nieostroż-

ność ale brak odpowiedzialności i zdrowego rozsądku. Wśród kontrolowanych 16 grudnia tzw. niechronionych uczestników ruchu drogowego, był także rowerzysta „widmo”, jadący nieoświetlonym rowerem po zmierzchu. Takie

zachowanie może doprowadzić do groźnego wypadku. Na drodze musimy być odpowiedzialni nie tylko za siebie ale również innych uczestników ruchu drogowego – nie jesteśmy na drodze sami. Informacja KPP

POLICJANCY APELUJĄ — PAMIĘTAJMY, BEZPIECZEŃSTWO NA DRODZE ZALEŻY OD KAŻDEGO Z UCZESTNIKÓW RUCHU DROGOWEGO.

REKLAMA

MIAŁ KONTRABANDĘ WARTĄ PONAD 400 TYS. ZŁ

NA SYGNALE || Mławscy kryminalni z referatu do walki z przestępczością gospodarczą ujawnili i zabezpieczyli papierosy różnych marek, bez polskich znaków skarbowych akcyzy. Wartość rynkowa zabezpieczonego towaru to ponad 400 tys. zł. Kontrabanda przechowywana była w garażu na terenie gminy Stupsk. Do zdarzenia doszło w jednej z miejscowości na terenie gminy Stupsk. Policjanci zatrzymali 35-letniego mieszkańca powiatu mławskiego, przechowującego nielegalny towar. Mężczyzna był kompletnie zaskoczony wizytą mundurowych. W trakcie przeszukania garażu kryminalni odnaleźli i zabezpieczyli papierosy różnych marek. Ich cena rynkowa to ponad 400 tys. zł. Zgodnie z art. 65 § 1. Kodeksu karnego skarbowego, kto na-



Fot. KPP

bywa, przechowuje, przewozi, przesyła lub przenosi wyroby akcyzowe stanowiące przedmiot czynu zabronionego (...) lub pomaga w ich zbyciu albo te wyroby akcyzowe przyjmuje lub pomaga w ich ukryciu, podlega karze grzywny do 720 stawek dziennych albo karze pozbawienia wolności do lat 3, albo obu tym karom łącznie.

Asp. szt. Anna Pawłowska

REKLAMA

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Radzanów

informuje, że w dniach od 22.12.2020 r. do 13.01.2021 r. przed siedzibą Urzędu Gminy w Radzanowie wywieszony jest wykaz wchodzących w skład zasobu Gminy Radzanów nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy.

21120otm1-a-M

Starosta Mławski

informuje, że na tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Mławie przy ul. Reymonta 6 i Stary Rynek 10 oraz na stronie internetowej www.bip.powiatmawski.pl w okresie od dnia 29 grudnia 2020 roku do dnia 18 stycznia 2021 roku zostanie wywieszony wykaz nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa, przeznaczonej do dzierżawy na czas oznaczony 3 lata, obejmujący działkę nr 1674, położoną w Mławie.

20720otm1-a-M



Praca autorstwa Martyny Świątek z kl. I a Szkoły Podstawowej nr 1 w Mławie, nagrodzona w konkursie „Świąteczna kartka od Burmistrza” – edycja 2020

Niech nadchodzący czas świąt

Bożego Narodzenia

będzie dla nas chwilą odpoczynku od trosk dnia codziennego.

Niech nowy, 2021 rok obfituje w dobre dni

i sprzyja naszemu zdrowiu,

szczęściu, a także powodzeniu w rodzinie i w pracy.

Wszystkiego najlepszego!

Sławomir Kowalewski
Burmistrz Miasta Mława

Lech Prejs
Przewodniczący Rady Miasta

Mława, grudzień 2020 r.

Zakupy prezentów przez internet

IDA ŚWIĘTA || Ponad 60 proc. Polaków kupi w internecie chociaż jeden prezent świąteczny. Zrobi to także ponad połowa seniorów. W tym roku najbardziej popularną kategorią będą książki, płyty, filmy wideo oraz kolorowe kosmetyki i perfumy.

Pandemia i lęk przed koronawirusem spowodowały znaczny wzrost popularności zakupów internetowych, co ujawnia się także w okresie przedświątecznym. Podczas świątecznych zakupów online Polacy najchętniej kupują książki, płyty oraz filmy. Co ciekawe, także seniorzy zamierzają kupować prezenty przez internet. Badanie OpinWay Polska pokazuje, że co trzeci klient e-commerce podczas pandemii kupuje nie tylko częściej, lecz także stał się entuzjastą zakupów w sieci. Jeden z niewielu mankamentów zakupów online to konieczność płacenia za przesyłkę.

Jak pokazało badanie „Zmiany w branży e-commerce w Polsce”, aż 47 proc. konsumentów przyznaje, że obecnie kupuje online częściej niż przed pandemią.

— 64 proc. Polaków deklaruje, że w tym roku kupi przez internet choć jeden prezent gwiazdkowy — mówi Piotr Sztabiński, dyrektor rozwoju biznesu w OpinWay Polska. — Oczywiście zakupy internetowe to domena ludzi młodych. Wśród młodszych konsumentów odsetek zainteresowanych zakupami prezentów przez internet sięga 70 proc. Natomiast dużym zaskoczeniem są wyniki naszego badania dotyczące starszych grup Polaków. Okazuje się, że osoby po 60. roku życia są również bardzo aktywnymi uczestnikami online'owych zakupów. Ponad połowa z nich deklaruje, że planuje kupić prezenty świąteczne również przez internet.

W TYM ROKU NASTĄPIŁY RÓWNIEŻ NIEWIELKIE ZMIANY W NAJBARDZIEJ POPULARNYCH KATEGORIACH PRODUKTOWYCH, KTÓRE WYBIERAJĄ INTERNAUICI PODCZAS PRZEDŚWIĄTECZNYCH ZAKUPÓW. OKAZUJE SIĘ, ŻE PANDEMIA KORONAWIRUSA MA WPŁYW TAKŻE NA WYBÓR PREZENTÓW POD CHOINKĘ.



Coraz częściej kupujemy w sieci



Najchętniej kupimy: książki, płyty, filmy wideo oraz kosmetyki i perfumy

— W tym roku najbardziej popularną kategorią będą książki, płyty oraz filmy wideo — wymienia Piotr Sztabiński. — One w zeszłym roku były na drugim miejscu, a w tym roku na tę pozycję spadły kosmetyki kolorowe i perfumy. W dobie koronawirusa to w zasadzie zrozumiałe, ale ciekawe. Skoro coraz więcej czasu spędzamy w domu, dobrze mieć coś, co ten czas umili, natomiast z racji ograniczonych kontaktów społecznych

być może trochę mniej potrzebujemy tych produktów, które budują naszą atrakcyjność na co dzień. Co równie ciekawe, w tym roku do topowych prezentowych kategorii szturmem wdarła się elektronika. 17 proc. Polaków deklaruje, że planuje zakupić na święta jakieś urządzenie elektroniczne. Jak podkreśla, elektronika nie tylko umili czas spędzany w domu, ale też przyda się do zdalnej pracy albo nauki.

BADANIE POKAZAŁO RÓWNIEŻ, ŻE POLSKI KLIENT E-COMMERCE JEST „APOSTOŁEM” ZAKUPÓW ONLINE. SĄ TO KONSUMENCI, KTÓRZY ONLINE KUPUJĄ NIE TYLKO CZĘŚCIEJ NIŻ PRZED PANDEMIA COVID-19, LECZ TAKŻE SĄ BARDZO MOCNO ZWIĄZANI Z TYM KANAŁEM SPRZEDAŻY.



Średni koszyk zakupowy online u przeciętnego internauty wynosi 250 zł, choć średnia wartość zakupów różni się znacznie w przypadku towarów szybko zbywalnych i trwałych.

— 47 proc. Polaków kupuje przez internet częściej, niż robiło to przed pandemią. To dość duży skok. Natomiast wzrost jest nie tylko ilościowy, ale też jakościowy. Po pierwsze, obawy przed pandemią i koronawirusem idą krok w krok z zainteresowaniem zakupami e-commerce. O ile wśród ogółu respondentów odsetek kupujących częściej wynosi 47 proc., o tyle wśród osób bardzo obawiających się zakażenia wskaźnik ten sięga już 57 proc. Po drugie, Polacy nie tylko częściej kupują przez internet, ale też wielu z nich pokochało zakupy internetowe czy wręcz nie wyobraża

sobie bez nich życia i funkcjonowania — mówi ekspert.

Średni koszyk zakupowy online u przeciętnego internauty wynosi 250 zł, choć średnia wartość zakupów różni się znacznie w przypadku towarów szybko zbywalnych i trwałych. W kategorii produktów FMCG średnia wartość koszyka wynosi około 100 zł, natomiast w odniesieniu do produktów trwałych, np. elektroniki, ubrań, przeciętne zakupy sięgają 436 zł.

POLACY WSKAZUJĄ ŚREDNIO TRZY BARIERY W DOKONYWANIU ZAKUPÓW ONLINE, Z CZEGO DWIE DOTYCZĄ KWESTII ZWIĄZANYCH Z DOSTAWĄ. NAJBARDZIEJ PRZESZKADZA KONIECZNOŚĆ ZAPŁATY ZA WYSYŁKĘ (34 PROC.), BRAK MOŻLIWOŚCI WYPRÓBOWANIA PRODUKTU PRZED ZAKUPEM (32 PROC.), A TAKŻE OBAWA PRZED NIEOTRZYMANIEM PRZESYŁKI (27 PROC.).

— Kwestie związane z logistyką, z przesyłkami i transportem, to najważniejsze problemy czy trudności związane z e-zakupami — wskazuje Piotr Sztabiński. — Jak najlepsza optymalizacja — zarówno kosztowa, jak i czasowa — kwestii związanych z dostarczeniem zakupionych towarów to jest ten obszar, nad którym e-retailery powinni aktualnie pracować.

Poza nielicznymi mankamentami Polacy bardzo dobrze oceniają swoje doświadczenie zakupowe w sieci. W skali od 1 do 10 średnia tych ocen wynosi prawie 9. Jak podkreśla dyrektor Sztabiński, zmiana sklepu internetowego jest dla internauty bardzo prosta. Konkurencja na tym rynku jest bardzo duża, w związku z czym uruchamia się proces naturalnej selekcji i zainteresowanie kupujących zdobywają tylko te sklepy, które zapewniają dobrą obsługę i atrakcyjne towary.

Materiały: newseria.pl

Nie ma alimentów i... zwykle nie ma też prezentów

Święta Bożego Narodzenia to jedna z nielicznych okazji, która jest w stanie skłonić do spotkania z dziećmi przynajmniej niektórych rodziców unikających łożenia na ich utrzymanie. Właśnie teraz dają im finansowe wsparcie.

Boże Narodzenie to wyjątkowy czas, święta obok urodzin są jednak jedną z nielicznych okazji, kiedy unikający łożenia na wychowanie swoich dzieci rodzice obdarowują je i próbują się z nimi skontaktować. Gwiazdkowy prezent od dłużnika alimentacyjnego dostanie co ósme dziecko — wynika z badania Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor i Stowarzyszenia Dla Naszych Dzieci. W tym roku, w grudniu pozbawione alimentów rodziny otrzymały też prezent w postaci wejścia w życie nowych rozwiązań prawnych. Pracodawcy zatrudniający dłużników alimentacyjnych bez umowy narażają się na kary finansowe.

Święta Bożego Narodzenia to jedna z nielicznych okazji, która jest w stanie skłonić do spotkania z dziećmi przynajmniej niektórych rodziców unikających łożenia na ich utrzymanie. Właśnie w okolicy wigilii przygotowują dla nich prezenty lub dają finansowe wsparcie. Na taki gest decyduje się 13 proc. nieplacących alimentów ojców lub matek.

Inną nawet popularniejszą okazją do zmiany zachowania są jeszcze urodziny dziecka (16 proc.), a na trzecim miejscu jest Dzień Dziecka, który mobilizuje 12 proc. dłużników alimentacyjnych — wynika z badania wśród rodziców samodzielnie wychowujących potomstwo. Koniec końców tylko 31 proc. rodziców nieplacących na dzieci daje im przy większych okazjach pieniądze lub prezenty. Zdecydowana większość, 69 proc., całkowicie ignoruje swoich potomków. Pocieszający może być tu jedynie fakt, że w porównaniu z wynikami badania sprzed dwóch lat, udział obojętnych ojców czy matek nieco się obniżył, bo wówczas było ich 77 proc.

TAKI STAN RZECZY NIE ZASKAKUJE, JEŚLI WEŻMIEM SIĘ POD UWAGĘ FAKT, ŻE PO ROZSTANIU SIĘ RODZICÓW 72 PROC. OJCÓW LUB MATEK W OGÓLE NIE UTRZYMUJE ŻADNEGO



Fot. Pixabay.com

KONTAKTU Z DZIECKIEM. GŁÓWNA PRZYCZYNĄ JEST PO PROSTU BRAK ZAINTERESOWANIA POTOMKIEM. I PROBLEM TEN DOTYCZY RÓWNIEŻ RODZICÓW, KTÓRZY SUMIENNIE WYWIĄZUJĄ SIĘ Z PŁACENIA ŚWIADCZEŃ ALIMENTACYJNYCH.

Dłużników alimentacyjnych wciąż jest jednak bardzo wielu. Szacuje się, że bez finansowej pomocy jednego z rodziców wychowywane jest w Polsce ok. 1 mln dzieci. Zdanych Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor, wynika natomiast, że na koniec listopada nie łożyło na dzieci 274 tys. zobowiązanych do tego osób, w 96 proc. przypadków ojców.

— To jednak tylko część tego smutnego obrazu, bo do rejestru trafiają głównie osoby, zgłaszane przez gminy za to, że w wypłacie świadczenia na dziecko wyręcza je Fundusz Alimentacyjny. Wpis do rejestru jest jedną z form restrykcji i dochodzenia należności przez państwo. Łączne zaległości dłużników alimentacyjnych w BIG InfoMonitor wynoszą prawie 11,3 mld zł,

a przeciętna zaległość przekracza 41 tys. zł. Wśród osób prywatnych, które mają tytuł wykonawczy i nie otrzymują alimentów ani od rodzica, ani od funduszu, zgłaszanie niesolidnych rodziców do rejestru, choć jest możliwe i kosztuje 1 zł, wciąż należy do rzadkości — mówi Halina Kochalska.

ZASZŁY KOLEJNE ZMIANY W PRZEPISACH PRAWNYCH. CZY TYM RAZEM POMOGĄ?

W tym roku, od 1 grudnia weszła też w życie kolejna część przyjętych wcześniej rozwiązań zapobiegających unikaniu płacenia alimentów. W kodeksie pracy rozszerzony został katalog kar i wykroczeń wymierzony przeciw pracodawcy, który zatrudnia „na czarno” lub zataja wysokość wynagrodzenia podwładnego, który jest dłużnikiem alimentacyjnym.

JEŚLI WIĘC PRACOWNIK, WOBEC KTÓREGO TOCZY SIĘ EGZEKUCJA ŚWIADCZEŃ ALIMENTACYJNYCH, ZATRUDNIONY JEST BEZ UMOWY POTWIERDZONEJ NA PIŚMIE, ALBO CZĘŚĆ PIENIĘDZY OTRZYMUJE POD STOŁEM, PRACODAWCY

GROZI KARA GRZYWNY W WYSOKOŚCI OD 1,5 TYS. DO 45 TYS. ZŁ.

JAKIE BĘDĄ EFEKTY ZMIAN?

Stowarzyszenie Poprawy Spraw Alimentacyjnych Dla Naszych Dzieci ma wątpliwości, czy Inspekcja Pracy dysponuje odpowiednimi narzędziami, aby udowodnić pracodawcy ukrywanie zatrudnienia lub dochodów dłużnika alimentacyjnego. Do optymizmu nie skłaniają również dotychczasowe doświadczenia z wprowadzany-

WOJEWÓDZTWO	Liczba dłużników	Kwota zaległości	Średni dług
ŚLĄSKIE	36 095	1 396 665 532	39 076
MAZOWIECKIE	30 115	1 304 122 847	43 732
DOLNOŚLĄSKIE	27 171	1 011 007 734	37 576
WIELKOPOLSKIE	21 392	893 213 562	42 167
KUJAWSKO-POMORSKIE	19 569	818 641 054	42 247
POMORSKIE	18 708	805 501 738	43 482
ŁÓDZKIE	17 799	749 124 367	42 504
ZACHODNIOPOMORSKIE	16 580	654 961 812	39 895
LUBELSKIE	16 003	727 635 422	45 919
MAŁOPOLSKIE	15 117	685 572 370	45 799
WARMIŃSKO-MAZURSKIE	15 002	617 035 369	41 538
PODKARPACKIE	9 454	388 835 728	41 534
LUBUSKIE	9 373	325 301 458	35 048
ŚWIĘTOKRZYSKIE	9 056	417 187 869	46 523
OPOLSKIE	6 368	250 375 765	39 704
PODLASKIE	6 207	224 795 931	36 572
SUMA	274 010	11 269 978 558	41 130

mi wcześniej nowelizacjami prawa, których celem było zwiększenie ściągłości alimentów.

— Jednoznacznie pokazują, że prawdziwym problemem jest egzekwowanie przepisów. W zmianie tego stanu rzeczy mogłaby pomóc wpływająca na świadomość społeczną ogólnopolska kampania, która pokazałaby skalę i konsekwencje zjawiska uchylania się rodziców przed finansowaniem utrzymania swoich dzieci — zwraca uwagę Justyna Żukowska-Gołębiewska, psycholog i prezeska Stowarzyszenia Dla Naszych Dzieci.

— Pracodawcy od zawsze byli członkami zorganizowanej grupy wspierającej dłużników alimentacyjnych. Zatrudniają takie osoby bez umowy lub wskazując

na umowie kwotę zdecydowanie niższą niż ta, którą faktycznie wypłacają. Poczucie bezkarności w tym procederze oraz świadomość możliwości ukrycia dochodów czy zatrudnienia przed komornikiem daje rodzicom, uchylającym się od obowiązku łożenia na swoje dzieci, poczucie władzy i satysfakcji z oszukiwania systemu. Dziś, pracodawca staje się współodpowiedzialny za niealimentację. Warto byłoby jednak dać firmom możliwość sprawdzania czy potencjalny, ale też dotychczasowy pracownik nie jest dłużnikiem alimentacyjnym. Dobrym rozwiązaniem mogłoby tu być ogólnie dostępny Rejestr Dłużnika Alimentacyjnego — dodaje.

Źródło: BIG InfoMonitor i Stowarzyszenie Dla Naszych Dzieci

Z jakiej okazji dziecko otrzymało wsparcie finansowe lub prezenty od rodzica nieplacącego alimentów:



Kartki świąteczne ze starego kredensu

Zapewne wielu z nas ma w pamięci swoich dziadków, czy też pradziadków którzy otrzymane na święta Bożego Narodzenia pocztówki z życzeniami wykładali na honorowe miejsca, najczęściej za szyby w kredensach. Po Świącie Trzech Króli zapakowane w kartony, latami były przechowywane na strychach.

Dziś kartki bożonarodzeniowe coraz częściej przegrywają z elektronicznymi zamiennikami i powoli odchodzą do lamusa. Jakże były ich początki? Pierwszą kartkę

z życzeniami z okazji świąt Bożego Narodzenia wysłano prawdopodobnie w pierwszej połowie XIX wieku w Wielkiej Brytanii. Początkowo do pocztówek, jako środka komunikacji podchodzono niechętnie, w niektórych kręgach społecznych budziły ponoć nawet „zgorszenie”. Powodem tego było to, że w odróżnieniu

do listów, życzenia, czy też informacje na nich zapisane były jawne, a tym samym łatwo dostępne nie tylko dla ich adresatów.

Tak czy inaczej pomimo początkowej niechęci, kartki pocztowe stały się ważnym elementem podtrzymywania kontaktów towarzyskich i rodzinnych oraz popularną formą składania życzeń. Dziś dzięki zachowanym tym najstarszym, niekiedy pośliskim i „nadgryzionym zębem czasu” kartkom, można podziwiać dawny arcyzm, kunszt i pomysłowość ilustratorów oraz wydawców. Na ziemiach

polskich kartonowe kartki świąteczne zwane również odkrytkami pojawiły się pod koniec XIX wieku.

Ostateczną nazwę „pocztówka” zyskały w 1900 roku dzięki Henrykowi Sienkiewiczowi. Tak naprawdę tradycja wysyłania życzeń świątecznych stała się popularna dopiero w latach 20-tych XX wieku. W tym czasie w pocztówki gwiazdkowe i na Nowy Rok w wielkim wyborze polecały m.in. księgarnie, kioski i inne sklepy papiernicze. Do zakupu pocztówek „namawiały” również reklamy w lokalnych gazetach.

Kiedyś pocztówki wysyłano oddzielnie, najpierw na Święta Bożego Narodzenia i kolejne na Nowy Rok. Najstarsze z nich powstawały dzięki współpracy wydawców, drukarzy, artystów i fotografów. Pierwsze powstawały w technice litograficznej, później w światłodruku, fotooffsetcie.

Bardzo często kartki zdobiły prace znanych artystów np. L. Winterowskiego. Na szczególną uwagę zasługują również tzw. patriotyki. Częstym motywem był żłobek, a przy nim zamiast trzech króli – postaci polskich władców m.in. Jana II Sobieskiego, Jana Kazimie-

rza, czy też Kazimierza Wielkiego.

Czego sobie życzone na pocztówkach noworocznych? Najczęściej zdrowia, szczęścia i spokoju. Szczególnego znaczenia nabierały życzenia przesyłane w czasach niewoli oraz w trakcie wojen.

Dziś pocztówki straciły na znaczeniu i nikt nie wysyła już tak pięknych jak z przełomu XIX i XX wieku. Żadna inna forma korespondencji nie była od tamtej pory tak popularna. Nie zdołały tego zmienić nawet na wskroś nowatorskie w latach 60 i 70 ubiegłego wieku pocztówki

dźwiękowe. W niewielkich wówczas firmach prywatnych można było nagrać w analogowym zapisie dźwiękowym życzenia świąteczne i wysłać je do bliskiej osoby, jako zwykłą kartkę pocztową. Jej adresat, mógł później w zaciszu domowym odsłuchiwać przesłane życzenia na słynnym gramofonie Bambino.

Cóż, wypada mieć nadzieję, że tradycja wysyłania pocztówek z życzeniami świątecznymi nie zaginie całkowicie i następne pokolenia za dziesiątki lat, będą miały możliwość również do nich wracać.

Dariusz Andrzejewski



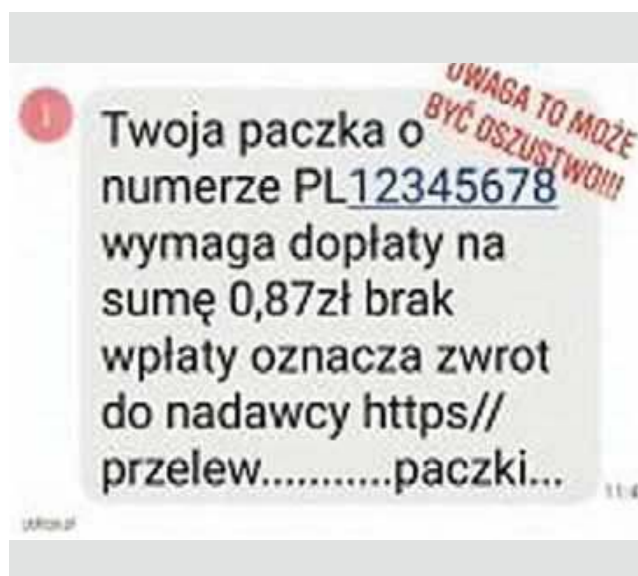
Dostałeś sms-a z prośbą o dopłatę do przesyłki? To może być oszustwo!

BEZPIECZEŃSTWO || Wciąż pojawiają się nowe sposoby, którymi przestępcy próbują pozbawić nas naszych pieniędzy. W ostatnim czasie internetowi oszuści coraz chętniej podszywają się pod firmy kurierskie i wysyłają SMS-y z linkiem do strony, na której należy dokonać rzekomej dopłaty do przesyłki i tym samym umożliwić im wyłudzenie środków z konta bankowego.

Kilka dni temu, jeden z mieszkańców naszego województwa, dostał SMS-a z prośbą o taką właśnie dopłatę w wysokości 0,87 zł. Gdy kliknął w podany w wiadomości link i zrobił przelew, stracił dużą sumę pieniędzy ze swojego konta.

Oszuści coraz częściej podszywają się pod firmy kurierskie i wysyłają SMS-y z informacją o konieczności dopłaty do przesyłki. Zazwyczaj kwota, jaką należy wpłacić, jest bardzo niska — w granicach 1 zł.

W wiadomości podany jest także link, który przekierowuje na stronę ludzaco podobną do strony banku bądź operatora płatności, gdzie nieświadoma osoba wprowadza wrażliwe dane dotyczące



Takie wiadomości wysyłają oszuści

konta takie jak login czy hasło i umożliwia tym samym przechwycenie tych danych przez oszustów.

KTOŚ, KTO CZĘSTO OTRZYMUJE PACZKI, JEST ŁATWYM CELEM DLA PRZESTĘPCÓW, ZWŁASZCZA JEŚLI OCZEKUJE AKURAT NA PRZESYŁKĘ.

W innym wariantcie wspomnianej metody oszuści w wiadomości przesyłają link do aplikacji, które infekują telefon. W ten sposób niepowołane osoby mogą wyciągać hasła do aplikacji bankowych, czy też przekierowywać SMS-y, dzięki czemu

przejmują kontrolę nad konkretnym kontem bankowym.

Telefony są bardzo często na celowniku oszustów. Głównie dlatego, że są gorzej zabezpieczone przed tego typu atakami niż komputery osobiste.

Kilka dni temu ofiarą takiego oszustwa padł mieszkaniec naszego województwa, który otrzymał wiadomość SMS z prośbą o dopłatę do przesyłki w wysokości 0,87 zł. Mężczyzna kliknął w link dołączony do feralnej wiadomości, po czym przelewał „brakującą kwotę”.

JAK SIĘ PÓŹNIEJ OKAZAŁO, Z JEGO KONTA ZAMIAST 0,87ZŁ, ZNIKNEŁO KILKA TYSIĘCY ZŁOTYCH.



Telefony są bardzo często na celowniku oszustów.

Policja apeluje o ostrożność i dokładne czytanie wiadomości od rzekomych operatorów czy kurierów. Poświęcenie kilku sekund na zweryfikowanie, jaką transakcję mamy zaakceptować, może uratować nas przed utratą pieniędzy.

Źródło: Policja

REKLAMA

Z okazji zbliżających się

Świąt Bożego Narodzenia

dużo zdrowia, wszelkiej pomyślności
oraz rodzinnej atmosfery
wśród najbliższych
życzą

**Zarząd i Pracownicy
Firmy NOVAGO**

NOWOCZESNE
GOSPODAROWANIE
ODPADAMI

PRACA

PRACA w OPIECE NIEMCY. Legalne zatrudnienie, stawki do 1600 euro, Tylko sprawdzone oferty, elastyczne terminy wyjazdów, bezpłatny transport. ZADZWOŃ TERAZ zapytaj o świąteczny Bonus do 300 euro na rękę. tel. 501-409-214, 505-440-380 www.sentium.pl

W gospodarstwie, tel.782265594

ZATRUDNIĘ kierowcę kat. C+E w transporcie międzynarodowym do przewozu ponadgabarytów tel.604-123-146.

ZATRUDNIĘ osoby do pracy przy wykończeniach- montaż płyt GK, szpachlarzy i malarzy, wynagrodzenie tygodniowe od 18 do 25zł/godz. tel.514-988-459

ZATRUDNIĘ PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH i murarzy tel. 506-439-480

SPRZEDAM

CHOINKI ŚWIERKOWE naturalne, świerk pospolity, srebrny cięty lub kopany- dużo tanio sprzedam. Pokrzydowo 98 i Brodnica ul.Sikorskiego 47, 606-381-127, 56-498-59-97

FIRMA DREWKO PL Ireneusz Kędziński oferuje na sprzedaż meble ogrodowe, budy dla zwierząt oraz drewno opałowe i kominkowe. Biuro obsługi klienta ul. Niepodległości 3, 12-120 Dźwierzuty. , Tel: 696964566, 666040544

GRANITY, Ostróda, niskie ceny, nowa firma, 511-668-760

OSTRÓDA, okna, grzejniki nowe -używane, 513159810, (89)642-02-82

PELLET, Brykiet. Ceny już od 400zł. Możliwy dowóz oraz rozładunek, 500 262 788

SPRZEDAM drewno opałowe.724744684

SPRZEDAM nowe okna 140x146, zbiorniki paliwa 2000l z atestem, 606-513-447

SPRZEDAM słupki modrzewiowe, stemple świerkowe, tanio opał, 603799880

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

KUPIĘ

DREWNO, drzewo orzecha włoskiego kupię, 607-852-453

KUPIĘ ziemię uprawną , 501-172-462

SZKLANE kury (bomboniere). Szkło kolorowe z PRL (talereze) kupię, 607-852-453

NIERUCHOMOŚCI

I-KANCELARIA NIERUCHOMOŚCI GUTKOWSKI; od XXw. na Rynku Krajowym, **SPRZEDAŻ-KUPNO-WYNAJEM**, Iława- Niepodległości 8, www.gutkowski-nieruchomosci.pl, tel./fax. 89/649-31-19, 604-222-552

0,5HA ziemi rolnej w Sarnowie gm.Kozłowo. Blisko wsi. Atrakcyjna., 723-942-241

AIKUPIĘ dom jednorodzinny lub siedlisko z działką min. 10a okolice Lubawy i Iławy. Stan surowy, do remontu lub zamieszkania, 723-481-232

DO wynajęcia lokal użytkowy 75m2, Iława, ul. Kopernika 5/B5, 502-251-594

DOM okolice Lidzbarka, do remontu- tanio sprzedam. 501-590-805

IŁAWA Wynajmę mieszkanie dwupokojowe w Iławie, parter, cena 1200zł+ opłaty+ kaucja jednorazowa 1000zł, 797-613-744

KUPIĘ mieszkanie do 60m2 w Ostródzie. 695845003

KUPIĘ mieszkanie, może być do remontu lub zadłużone, pomogę w spłacie długu, zapłacę 2000zł za informację o takim mieszkaniu. 661-435-785

LUBAWA. Szukam lokalu do wynajęcia na działalność handlową od 50 do 100m2, 606-109-478

NML Mieszkania do wynajęcia w Nowym Mieście Lubawskim, ul.Szkolna 6, informacja.tel.880-705-282, tel.698-618-396.

NML Mieszkanie 56m2 do wynajęcia, dwa pokoje, umeblowane, centrum Nowego Miasta Lubawskiego, 501-135-197

NML Mieszkanie do wynajęcia w Nowym Mieście Lubawskim, pokój, kuchnia, łazienka, przedpokój, ogrzewanie C.O., miejsce parkingowe, 512-429-679

NML Sprzedam budynek gospodarczy, stan surowy zamknięty, działka o pow. 1,4ha, działka uzbrojona, 697-062-177

NML Sprzedam lub wynajmę dom jednorodzinny 85m2, po remoncie, działka 5 arów, 2 garaże, okolice Nowego Miasta Lubawskiego, 729-385-754

NML ZIEMIĘ rolną kupię 664-304-478.

SPRZEDAM 1ha przy trasie Działdowo-Iłowo, 500-077-522

SPRZEDAM 2 działki budowlane, pow.0,12 i 0,11,5, Uzdowo, Filice, 785-541-026

WYNAJMĘ halę magazynową o pow.1100 m2. Jamielnik koło Lidzbarka, 604-103-612

AUTO-MOTO

AUTOKASACJA, skup aut. 506-270-521

GARAŻ wynajmę, murowany z kanałem, prywatne podwórko, N-ca, ul.Nowomiejska, 601-572-998

KUPIĘ motocykle Junak, Wfm, Wsk, Shl, MZ, Simson + części, 504-631-626

NML Sprzedam akumulator 56Ah/480A półroczny z gwarancją 110zł, felgi stalowe 13 cali 4szt. 100zł i koła 13 cali nowe 130zł, kołpaki 15 cali oryginał 140zł, opony 185/55 15 cali M+S 70% bieżnika 140zł, 500-859-080

SKUP aut- atrakcyjne ceny! 516-368-453

SPRZEDAM przyczepkę 2-osiową 3mx1,5m, 2000zł, koparkę Pelikan, opony 16,9-28, 724-742-559

SPRZEDAM Volkswagen Sharan, 1997r., przegląd i OC ważne na rok, 782-180-083

USŁUGI

BUDOWA domów, budynków gospodarczych, prace ogólnobudowlane itp., 690-640-480

BUDOWA domów, hal, kurników, usługi ogólnobudowlane- docieplenia budynków, tynki, układanie kostki brukowej- faktura VAT tel.506-439-480

CYKLINOWANIE podłogi + schody, 730-227-247

FIRMA ogólnobudowlana- budowa domów, hal, garaży, kurników, tynki, posadzki, ogrodzenia, docieplenia, układanie kostki brukowej, kucie betonu tel.609-293-996.

GARAŻE blaszane, kojce, www.partnerstal.pl, 698-230-205

OCZYSZCZALNIE ścieków, szamba sprzedaż, montaż, 794-617-449

OSTRÓDA, serwis i wymiana szyb w oknach, 513159810

PRZEPROWADZKA- „absolutnie tanio”, noszenie. 504-124-110

PRZEPROWADZKA- „absolutnie tanio, noszenie. 504-229-798

TRANSPORT- „absolutnie tanio”. 504-124-110

TYNKI maszynowe. 514-767-572

USŁUGA- wynajem ładowarki teleskopowej 9,5m wysuwu, 3,5T udźwigu, kosz, łyżka, paleciak, 603-820-720

USŁUGI ogólnobudowlane- budowa domów i budynków inwentarskich, układanie kostki brukowej, ocieplenia i ogrodzenia tel.782-694-785

USŁUGI ogólnobudowlane, budowa domów od podstaw, 697-147-161

USŁUGI remontowo- budowlane: wykończenia, docieplenia budynków, glazura, terakota, szpachlowanie, malowanie tel.517-647-634

UTYLIZACJA, zdejmowanie azbestu. 514-767-572

WYKOŃCZENIA mieszkań- regipsy, stelaże metalowe, szpachlowanie, malowanie. Montaż drzwi i okien, ocieplanie domów, ocieplanie i wykończenia poddaszy- szybko, solidnie i tanio tel.507-951-949.

WYKOŃCZENIA wnętrz- łazienki, płytkowanie, instalacje elektryczne, itp., 690-640-480

RÓŻNE

FREZARKĘ do drewna dolnowrzecionową z wózkiem +inne maszyny stolarskie, 500-077-522

OWCZARKI długowłose, 4 miesiące., Nidzica, 698-410-450

SPRZEDAM:PIECYK gazowy, 320 zł, ALTERNATOR24V, 200zł. Tel.788-646-308

WYKONUJEMY schody, domki ogrodowe, letniskowe, altany, meble itp. Działdowo, 500-077-522

ZWIERZĘTA

NML Sprzedam gołębie Garłacze i inne oraz króliki samice kalifornijskie, 781-037-074

ZDROWIE I URODA

PRYWATNY Gabinet Urologiczny, lek. Marek Karczewski- specjalista urolog, przychodnia El-Med, ul. Witosa 2, Giżycko. Rejestracja telefoniczna: 87/420-73-00.

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

KUPIĘ byczki, jałówki 100-500kg. 517-245-435

NML Sprzedam 10 prosiaków, 516-703-004

NML Sprzedam cielęta- byczki, jałówki, okolice Nowego Miasta Lubawskiego, 516-181-554

NML Sprzedam prosiaki i cielaki, 798-893-034

NML Sprzedam prosięta szczepione, 733-536-808

SKUP bydła. Najlepsze Ceny! Dojazd do gospodarstwa, 514-574-163

SPRZEDAM jałówkę wysokocielną, wycielenie w styczniu 2021 rok, 516 061 837

maszyny rolnicze

MASZYNY rolnicze: pilnie sprzedam przyczepa laweta do bel, maszyn rolniczych ładowarek typu weidemann shaffer, 889-188-447

NML Sprzedam dwukółkę rolniczą, cena do negocjacji, 667-455-336

SPRZEDAM C360, przyczepę, rozrzutnik, sadzarka, opryskiwacz, redelka, wały posiewne, 698-220-636

UŻYWANE CZĘŚCI URSUS - ZETOR silniki; skrzynie biegów; tylne mosty; zwolnice; podnośniki; przednie napędy ;bloki; głowice i inne; możliwość wysyłki, ceny od 100 zł. 601-598-983

ciągniki

SPRZEDAM cyklop, rozrzutnik obornika Tandem, dojarękę bańkową, zbiornik do mleka, siewnik zbożowy Famarol, 3 przyczepy, pszenicę i pszenżyto, 784-039-985

produkty rolne

NML Sprzedam około 20T pszenżyta i 25T jęczmienia, 503-925-424

NML Sprzedam słomę balot 130 15zł, siano po omłocie 40zł, łakowe 60zł, sianokiszczonka 85zł, chłodnica C-360 100zł, siownik dłużycy 10T, 4,5T, koło balonowe 200zł, 603-820-720

SPRZEDAM pszenicę, 782-180-083

SPRZEDAM:ZBOŻA paszowe. Tel.606-505-511

ZIEMIANKI jadalne sprzedam: Irga, Denar, (89)645-81-64

inne

SPRZEDAM owijkę i włókę 6m, rok prod. 2014, tel.509189378

SPRZEDAM wał łakowy na kołach, łódź do remontu, 606-513-447

Pandemia uderzyła w konsumentów

PIENIĄDZE || Polska znalazła się na jednym z ostatnich miejsc w Barometrze Dobrobytu Finansowego Intrum 2020. Polacy nie są w stanie tyle oszczędzać, co przed pandemią. Blisko połowa osób przyznaje, że ich dochody zmniejszyły się.

Publikując tegoroczną edycję raportu „European Consumer Payment Report”, Intrum po raz drugi przedstawia Barometr Dobrobytu Finansowego, czyli wskaźnik pozwalający zbadać i z łatwością porównać dobrobyt finansowy konsumentów w 24 europejskich krajach. Tegoroczny ranking odzwierciedla wpływ pandemii Covid-19 na gospodarkę w całej Europie. Polska znalazła się dopiero na 21. miejscu w zestawieniu z wynikiem 5,98 pkt., co wskazywałoby na to, że korona-kryzys mocno uderzył w rodzimych konsumentów, którzy obawiają się o swoją przyszłość finansową. Jednak, gdy w porównaniu z zeszłym rokiem sytuacja wielu państw pogorszyła się w korona-kryzysie, Polska poprawiła swoją pozycję w rankingu, mimo roku pandemicznego. Co za to odpowiada? Jak w szczególności oceniamy swój dobrobyt finansowy?

Fot. Andrzej Grabowski



DOBROBYT FINANSOWY POLAKÓW W PANDEMII

Barometr Dobrobytu Finansowego Intrum definiuje dobrobyt finansowy jako posiadanie przez konsumentów bezpieczeństwa finansowego, które pozwala zaspokoić codzienne potrzeby związane z wydatkami i kontrolować finanse osobiste. Na ten wskaźnik składają się następujące czynniki/kategorie:

- zdolność do płacenia rachunków – bada stopień, do którego konsumenci są zdolni płacić swoje rachunki, oraz wskazuje, jaka część wynagrodzenia zostaje im w portfelu po zapłaceniu wszystkich zobowiązań każdego miesiąca,

- oszczędzanie na przyszłość – wskazuje na zdolność konsumentów do oszczędzania pieniędzy każdego miesiąca, także na niespodziewane wydatki,

- wiedza na temat finansów – bada poziom zrozumienia przez konsumentów pojęć z zakresu finansów osobistych.

W Barometrze Dobrobytu Finansowego 2020 Polska zajmuje 21. miejsce, a w poszczególnych wskaźnikach: zdolność do płacenia rachun-

ków: 16. pozycję, oszczędzanie na przyszłość: 23. miejsce i wiedza na temat finansów: pozycja 12.

CO ZATEM ODPOWIADA ZA TAK NISZKIE UPŁASOWANIE SIĘ NASZEGO KRAJU W RANKINGU?

— Na pierwszym miejscu należy wymienić deklaracje polskich konsumentów, mówiące o tym, że w obecnej sytuacji nie są oni w stanie tyle oszczędzać, co przed pandemią. Blisko połowa osób pytanych przez Intrum (jest to jeden z czterech najwyższych wyników w Europie) przyznaje również, że w wyniku pandemii ich dochody zmniejszyły się. Pocieszające jest to, że jesteśmy świadomi swojej sytuacji finansowej. – komentuje Krzysztof Krauze, Prezes Intrum w Polsce. — Chcąc poradzić sobie z ograniczonymi środkami i rosnącymi rachunkami, konsumenci w naszym kraju podejmują kroki w celu zwiększenia swojej wiedzy na temat finansów. Jeżeli właśnie chodzi o tę kategorię, warto zaznaczyć, że Polska zalicza skok o 11 miejsc w stosunku do 2019 r. Ten fakt sprawił, że nasz kraj zajął jedną pozycję wyżej w ogólnym zestawieniu (Barometr).

ZDOLNOŚĆ DO PŁACENIA RACHUNKÓW. TERMINOWE WYWIĄZYWANIE SIĘ Z ZOBOWIĄZAŃ STAJE SIĘ CORAZ TRUDNIEJSZE.

Jak pokazuje raport „European Consumer Payment Report 2020”, kryzys związany z pandemią Covid-19 wywarł trwały wpływ na zdolność europejskich konsumentów do zarządzania finansami gospodarstw domowych.

Wiele osób jest zaniepokojonych rosnącymi rachunkami i brakiem możliwości terminowego uregulowania zobowiązań finansowych, co z kolei negatywnie wpływa na ich samopoczucie. Te tendencje widać także w Polsce.

Sześciu na 10 konsumentów (59%) w naszym kraju przyznaje, że ich rachunki rosną szybciej niż otrzymywane dochody. Obecnie 61% osób pytanych przez Intrum uważa, że coraz wyższe zobowiązania mają negatywny wpływ na ich ogólne samopoczucie, ale wiosną, w trakcie tzw. I fali pandemii ten odsetek był wyższy i wynosił 65%. Korona-kryzys sprawił, że obecnie w większym stopniu, niż w jakimkolwiek innym momen-

cie swojego życia martwimy się swoją sytuacją finansową. Najwięcej konsumentów, którzy mogą podpisać się pod tym stwierdzeniem, plasuje się w grupach wiekowych 45-54 i 55-64 lat (odpowiednio 66% i 64%), najmniej w przedziale wiekowym 65+ (49%).

ZA POCZUCIE BRAKU BEZPIECZEŃSTWA FINANSOWEGO W DUŻEJ MIERZE ODPOWIADA ZASOBNOŚĆ NASZYCH W PORTFELI.

— To, ile pieniędzy w domowym budżecie pozostaje nam po opłaceniu wszystkich niezbędnych rachunków, do których również zalicza się spłata aktualnych zobowiązań finansowych. Co prawda 1/3 konsumentów deklaruje, że jest to nawet 50% miesięcznego wynagrodzenia (średnia dla UE – 15%), a jednocześnie co 4. osoba twierdzi, że jest to mniej niż 20% (średnia dla UE – 41%). Warto zaznaczyć, że w tym przypadku nie chodzi o oszczędności, ale o środki, które przeznaczamy na życie, utrzymanie, itp. To, że polscy konsumenci mają ich

mniej niż statystyczny Europejczyk i przede wszystkim mieszkańcy północnej Europy czy Niemiec, Szwajcarii, sprawia, że zajmujemy niską pozycję w Barometrze Dobrobytu Finansowego Intrum – wyjaśnia Krzysztof Krauze.

OSZCZĘDZANIE NA PRZYSZŁOŚĆ

Pandemia Covid-19 i kryzys ekonomiczny, który ze sobą przyniosła, przekreśliły plany konsumentów dotyczące oszczędzania, szczególnie w perspektywie długoterminowej. Chociaż 8 na 10 respondentów badania Intrum z Polski przyznaje, że są w stanie oszczędzać pieniądze każdego miesiąca i jest to podobny odsetek, co w 2019 r. (79%), to jednak blisko 70 procent pytanych osób nie jest zadowolona z kwoty, którą są w stanie regularnie odkładać (2019 – 65%). Co więcej, 46% konsumentów przyznaje, że oszczędza teraz mniej pieniędzy, niż to miało miejsce przed pandemią. Przeszło 4 na 10 konsumentów (42%) uważa, że korona-kryzys w ogóle nie wpłynął na tę kwestię w ich gospodarstwach domowych.

Wydarzenia, które miały miejsce w tym roku, wzmocniły tylko istniejące już wcześ-

niej tendencje. Dodatkowo, 12 procent konsumentów przyznało, że od czasu pandemii stara się oszczędzać więcej pieniędzy, niż to miało miejsce wcześniej. Te osoby przyznają wprost, że zdecydowały się na taki krok, by zapewnić sobie większe bezpieczeństwo finansowe, gdyby ich dochody miałyby ucierpieć w wyniku korona-kryzysu (60 procent). Paradoksalnie niektórym konsumentom w odkładaniu gotówki pomagają aktualne okoliczności – 46 proc. zaznaczyło, że ze względu na restrykcje dotyczące koronawirusa wydaje teraz mniej pieniędzy, np. na codzienny transport czy jedzenie na mieście.

ZWIĘKSZENIE WIEDZY NA TEMAT FINANSÓW RATUNKIEM PRZED KRYZYSEM?

Blisko połowa konsumentów w Europie twierdzi, że poprawa bezpieczeństwa finansowego, które może zapewnić pogłębienie wiedzy z zakresu finansów osobistych, stała się dla nich głównym priorytetem od czasu wybuchu kryzysu. – Jeżeli chodzi o konsumentów z Polski, ten odsetek jest jeszcze bliższy i wynosi blisko 60 proc.

Najwięcej osób – 36% deklaruje, że czyta działy finansowe dzienników i magazynów. Co 5. pytana osoba czyta książki traktujące o finansach i słucha podcastów o tej tematyce (odpowiednio 22% i 21%). – Chęć podniesienia wiedzy z zakresu finansów osobistych jest jednym z niewielu pozytywnych skutków pandemii, tym bardziej, że 1/3 konsumentów w Polsce uważa, że otrzymała niewystarczająco dobre wykształcenie w dziedzinie finansów, by zarządzać swoimi bieżącymi sprawami finansowymi i często korzysta z porad innych – dodaje Krzysztof Krauze.

Materiał prasowy Intrum.pl

O RAPORCIE

Raport powstał na podstawie zewnętrznego badania przeprowadzonego przez firmę Longitude w 24 krajach Europy, także w Polsce. W tegorocznej edycji badania wzięto udział 24 198 konsumentów. Dane zbierano od 28 sierpnia do 5 października 2020 r.



*Niech zbliżające się Święta Bożego Narodzenia
spędzone w gronie najbliższych
przyniosą Państwu wiele ciepła,
zdrowia i optymizmu.*

*Zarząd, Rada Nadzorcza
oraz Pracownicy Cedrob S.A.*



rolnicze abc

Niech się wszystkim darzy!



Fot. pixabay

REKLAMA



Z okazji

Świąt Bożego Narodzenia

składamy najserdeczniejsze życzenia.

Niech ten świąteczny czas będzie pełen miłości i wzajemnego szacunku.

Niech pozwoli Państwu z nadzieją spojrzeć w przyszłość
i skutecznie zmagać się z codziennymi problemami.

Niech nadchodzący 2021 rok będzie pełen sukcesów
osobistych i zawodowych, a każdy kolejny dzień przynosi pomysłność
i pozwala z nadzieją patrzeć w przyszłość.

Wydawca i redakcja „Rolniczego ABC”



Pieniądze przekazane przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w 2020 roku na rzecz województwa warmińsko-mazurskiego

W tym roku mija 20 lat od powstania oddziałów regionalnych i biur powiatowych ARiMR, która w zeszłym roku świętowała swoje 25-lecie.

Do tej pory zdążyła przekazać ponad 368 miliardów złotych z funduszy unijnych i pomocy krajowej.

Z tej kwoty ponad 21 miliardów złotych otrzymali rolnicy i producenci rolni z Warmii, Mazur i Powiśla.

Ten rok postawił przed nami nowe zadania. Sytuacja wynikająca z pandemii COVID-19 wymusiła nowe formy działania. Wprowadzone zostały praca zdalna oraz ograniczenia bezpośrednich kontaktów z beneficjentami. Egzamin zdały cyfrowe narzędzia umożliwiające składanie wniosków oraz załatwianie wielu spraw, jak aplikacja eWniosekPlus, Portal IRZPlus, czy wprowadzona pilotażowo mobilna aplikacja na smartfony. Oprócz nowych narzędzi, zostały też uruchomione nowe formy pomocy, jak wsparcie dobrostanu zwierząt, czy pomoc dla producentów chryzantem.

PLATNOŚCI BEZPOŚREDNIE – ZALICZKI

W 2020 roku rolnicy wzorem lat ubiegłych mogli ubiegać się o przyznanie płatności bezpośrednich oraz płatności obszarowych w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW) tzn. ONW (obszary o niekorzystnych warunkach gospodarowania), PRSK (programy rolno-środowiskowo-klimatyczne), RE (rolnictwo ekologiczne), ZGR (zalesianie gruntów rolnych). W biurach powiatowych w województwie warmińsko-mazurskim obsługiwanych jest ponad 43 tys. wniosków dot. płatności OB, i łącznie ponad 44,5 tys. wniosków obszarowych PROW.

ARiMR po raz piąty w historii obowiązującego w Polsce systemu dopłat, zrealizowała wypłatę zaliczek na poczet płatności bezpośrednich i po raz drugi zaliczek na poczet płatności obszarowych PROW.

Zaliczki zostały wypłacone na najwyższym dopuszczalnym w Unii Europejskiej poziomie i w przypadku dopłat bezpośrednich wyniosły 70 proc., a w przypadku płatności obszarowych PROW – 85 proc. Pieniądze przelewano na konta rolników od 16 października do 30 listopada 2020 r.

W województwie warmińsko-mazurskim ARiMR zrealizowała płatności zaliczkowe w ramach dopłat bezpośrednich na kwotę 683,63 mln zł dla 41 789 rolników, natomiast w ramach płatności obszarowych PROW zaliczki trafiły na konta 41 417 rolników w wysokości 169,79 mln zł. Od 1 grudnia Agencja rozpoczęła realizację płatności końcowych.

DOBROSTAN ZWIERZĄT

ARiMR w 2020 r. uruchomiła nowy rodzaj pomocy, finansowany z budżetu PROW na lata 2014-2020, którym jest „Dobrostan zwierząt”. Program adresowany jest do tych rolników, którzy w zamian za rekompensatę zadbają o lepsze samopoczucie i zdrowie zwierząt hodowanych w ich gospodarstwie przez zwiększenie powierzchni bytowej przypadającej na jedno zwierzę (krowę, lochę, tucznika) o co najmniej 20 proc. w stosunku do wymaganej obecnie minimalnej powierzchni lub przez zorganizowanie zwierzętom dostępu do pastwiska czy wybiegu. Pierwszy nabór wniosków, który odbył się w terminie składania wniosków o przyznanie płatności bezpo-

średnich, czyli od 15 marca do 15 czerwca 2020 r., cieszył się dużym zainteresowaniem rolników. W złożonych w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa dokumentach rolnicy zadeklarowali, że w podwyższonym standardzie będą utrzymywać łącznie blisko 3 mln świń i krów. Kwota, o jaką na realizację tego przedsięwzięcia wnioskują, wynosi ponad 220 mln zł. W województwie warmińsko-mazurskim o to wsparcie ubiega się 6016 rolników.

POMOC W ZWIĄZKU Z EPIDEMIA

Rok 2020 to wyjątkowy w ARiMR rok również ze względu na realizację różnych działań związanych z łagodzeniem kryzysu wywołanego epidemią COVID-19, zarówno w sektorze przetwórstwa rybnego, w sektorach produkcji rolnej czy też wsparcie dla posiadaczy chryzantem, którzy nie sprzedali kwiatów w związku z ograniczeniami na rynku spowodowanymi epidemią COVID-19.

Pomoc, tzw. COVID-19 PROW

Pomoc dla rolników szczególnie dotkniętych kryzysem związanym z COVID-19 finansowana jest z budżetu PROW 2014-2020, ma formę jednorazowej płatności ryczałtowej, a jego wysokość jest uzależniona od rodzaju i skali prowadzonej produkcji rolnej. Maksymalna kwota pomocy nie może przekroczyć 7 tys. euro. Pomoc adresowana jest do rolników i hodowców pracujących w następujących sektorach produkcji rolnej: bydła mięsnego, krów typu mlecznego i kombinowanego, świń, owiec, kóz, drobiu rzeźnego, drobiu nieśnego i upraw roślin ozdobnych w szklarniach ogrzewanych lub tunelach foliowych ogrzewanych. Całkowite wydatki publiczne w euro w ramach tego instrumentu wsparcia to ponad 273 mln euro. Wszystkich strat nie wyrówna, ale pomoże tym najbardziej dotkniętym koronakryzysem. W naszym województwie o tę pomoc ubiega się ponad 11 tys. rolników. ARiMR jest obecnie na etapie wydawania decyzji w ramach przedmiotowego wsparcia.

Pomoc dla producentów chryzantem

W związku z epidemią koronawirusa i w konsekwencji zamknięcia cmentarzy, ARiMR przyjmowała do 6 listopada wnioski o pomoc dla rolników zajmujących się uprawą chryzantem i przedsiębiorców zajmujących się sprzedażą tych kwiatów. W województwie warmińsko-mazurskim o to wsparcie wnioski złożyło 136 posiadaczy chryzantem, w tym zgłoszono niesprzedanych ponad 142 tys. szt. chryzantem doniczkowych oraz ponad 36 tys. szt. chryzantem ciętych.

DZIAŁANIA INWESTYCYJNE

Niesłabnącym zainteresowaniem cieszą się fundusze inwestycyjne. Aktualnie Warmińsko-Mazurski Oddział Regionalny ARiMR realizuje PROW na lata 2014-2020. W ramach programu dla rolników z województwa warmińsko-mazurskiego wypłacono jak dotąd ponad 320 milionów



zł, w tym najwięcej na modernizację gospodarstw rolnych – ponad 250 milionów zł.

Największe wyzwanie stanowi działanie „Modernizacja gospodarstw rolnych”. Obecnie oddział zajmuje się weryfikacją ponad 900 wniosków z tego zakresu. Pod koniec roku uruchomiono kolejne nabory wniosków na działania inwestycyjne: „Rozwój przedsiębiorczości - rozwój usług rolniczych”, „Inwestycje w gospodarstwach położonych na obszarach Natura 2000”, „Inwestycje mające na celu ochronę wód przed zanieczyszczeniem azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych”, „Modernizacja gospodarstw rolnych – w obszarze nawadniania w gospodarstwie”. Pomimo ogłoszenia stanu pandemii, w 2020 roku udało się wypłacić ponad 86 milionów zł w ramach działań inwestycyjnych.

PO „RYBACTWO I MORZE”

W celu łagodzenie skutków gospodarczych epidemii COVID-19 dla branży rybołówstwa morskiego i dla sektora akwakultury w tym roku były ogłoszone po dwa nabory wniosków o dofinansowanie dla każdego sektora.

Dla rybaków morskich uruchomiono nabory w zakresie działania 1.10 „Tymczasowe zaprzestanie działalności połowowej”, natomiast dla sektora akwakultury w ramach działania 2.8 „Środki dotyczące zdrowia publicznego”.

W przypadku działania 1.10 „Tymczasowe zaprzestanie działalności połowowej” w obu naborach wpłynęły do Warmińsko-Mazurskiego OR ARiMR łącznie 92 wnioski o dofinansowanie na kwotę 15 474 750 zł. Pomoc wypłacana jest w formie rekompensaty armatorowi statku i do tej pory ARiMR przekazała 10 342 050 zł.

W ramach działania 2.8 „Środki dotyczące zdrowia publicznego” mającego na celu złagodzenie skutków epidemii COVID-19 dla sektora akwakultury, do Warmińsko-Mazurskiego OR ARiMR wpłynęło łącznie 59 wniosków o do-

finansowanie na kwotę 4 652 188,27 zł. Pomoc wypłacana jest w formie rekompensaty poniesionych kosztów. Warmińsko-Mazurski OR ARiMR zrealizował już zlecenia na kwotę ponad 3 mln zł i jest w trakcie dalszej wypłaty środków.

REJESTRACJA ZWIERZĄT

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w 2018 roku uruchomiła portal IRZplus. Dzięki niemu szybko i wygodnie mogą rolnicy przez internet dokonywać zgłoszeń o zdarzeniach dotyczących posiadanych przez siebie zwierząt gospodarskich.

Korzystanie z Portalu IRZplus to duże korzyści. Nie trzeba jeździć do biura powiatowego lub wysłać dokumentów pocztą. Jest to szczególnie ważne w obecnej sytuacji zagrożenia epidemicznego kraju.

Portal IRZplus jest ciągle rozbudowywany o nowe funkcjonalności a liczba użytkowników składających dyspozycje ciągle rośnie. W 2018 roku kiedy portal został udostępniony było 21 144 użytkowników, natomiast w 2020 roku jest ich już 84 095.

KOŁA GOSPODYN WIEJSKICH

Rok 2020 jest trzecim z rzędu, w którym koła gospodyń wiejskich mogą ubiegać się w ARiMR o dotację na swoją działalność. Nabór wniosków rozpoczął się 5 czerwca 2020 r., a zakończył się 30 września 2020 r. Z roku na rok program wsparcia dla KGW cieszy się coraz większym zainteresowaniem, co potwierdza wzrost liczby kół, które wnioskuje o pomoc. W 2018 r. w skali kraju ze wsparcia skorzystało ponad 4 tys. kół, które otrzymały łącznie ponad 16 mln zł. Rok później pomoc w kwocie ok 29 mln zł. trafiła już do blisko 9 tys. kół. W 2020 roku tylko naszym województwie ze wsparcia skorzystało 312 kół na kwotę ponad 1 mln zł.



Naszym Klientom, kontrahentom i współpracownikom na ten wyjątkowy czas

Świąt Bożego Narodzenia

życzymy odpoczynku w rodzinnym gronie i wzajemnej życzliwości.

Niech nadchodzące święta będą pełne radości, spokoju i nadziei.

A Nowy Rok 2021 spełni Państwa wszelkie oczekiwania
i upłynie pod znakiem zdrowia, dobra i szczęścia.

Zarząd i pracownicy firmy Piast Pasze II



- PASZE PEŁNOPORCJOWE
- PREPARATY MLEKOZASTĘPCZE
- KONCENTRATY • PIASTMIXY
- DODATKI PASZOWE
- ARTYKUŁY DO PRODUKCJI ROLNEJ

www.wp-piast.pl

Kombinat Konopny, czyli 900 wspólników i 4,2 mln zł w 40 minut

Maciej Kowalski pasjonat, rolnik, człowiek uparcie dążący do wyznaczonego celu, założyciel i prezes Kombinatoru Konopnego, a przede wszystkim pionier uprawy i przetwórstwa konopi włóknistych w Polsce.

W 2014 r. pan Maciej uzyskał pierwsze w Polsce prywatne zezwolenie na prowadzenie skupu konopi. W tym samym roku założył firmę HemPoland, którą prowadził do 2018 r. zatrudniającą około 100 osób. W 2018 r. 100 proc. udziałów HemPoland odkupili Kanadyjczycy. Ale pan Maciej, jak zawsze miał głowę pełną pomysłów i dalej realizował swoje kolejne założenia i marzenia. W 2019 roku założył Kombinat Konopny zlokalizowany w Gronowie Górnym, pow. elbląski (gmina Elbląg). Firma specjalizuje się w uprawie i przetwórstwie konopi włóknistych. Grunty pod plantację dzierżawi w 2021 roku deklaruje uprawę 40 ha konopi włóknistych.

CZAS WRÓCIĆ NA PODIUM

Uprawa konopi na terenach powiatu elbląskiego ma swoją bogatą historię, bo kilkadziesiąt lat temu kilka procent arealu powiatu elbląskiego obsianych było konopiami.

Rozmówca wspomina, że przeprowadził wiele rozmów ze starszymi mieszkańcami tych terenów, którzy mówili, że do dziś pamiętają piękne, zielone pola i charakterystyczne liście konopi to są ich wspomnienia z dzieciństwa. Ichliby zobaczyć ponownie takie widoki. Pan Maciej dodaje, że Polska jeśli chodzi o uprawę konopi swego czasu była w trójce największych producentów na świecie, więc może czas wrócić na podium.

Szukając odmian konopi jest wczym wybierać, ponieważ na

liście w Krajowym Rejestrze (KR) w 2020 r. widnieje 11 odmian. Wśród nich trzy nowe odmiany: Matrix, Mietko i Sofia wpisane do rejestru w bieżącym roku. Poza odmianami z krajowego rejestru zgodnie z obowiązującymi przepisami, dopuszczone do uprawy są inne odmiany znajdujące się we wspólnym katalogu odmian roślin rolniczych, publikowanych przez Komisję Europejską. W 2021 roku z pewnością w Krajowym Rejestrze pojawią się nowe odmiany.

Konopie można uprawiać na ziarno, na kwiat i na włókno i są to trzy zupełnie różne technologie, różniące się między innymi agrotechniką, więc już przed zakładaniem plantacji trzeba mieć pomysł w którym kierunku chcemy iść. – Proponowałbym żeby na konopie mieć pomysł od początku do końca, bo jak ktoś ma zasieć tylko dlatego, że inni sieją, że jest na konopie bum i może zarobić to od razu powiem, że bez planu idąc na żywioł na konopiach nikt nie zarobi – przestrzega rozmówca.

CEL – ZAKŁAD PRZETWÓRCZY WŁÓKNA

Założyciel Kombinatoru Konopnego i jego zespół zajmują się wszystkim począwszy od uzyskania niezbędnych pozwoleń na uprawę konopi, poprzez przygotowanie pola, nawożenie, wybranie odpowiednich odmian i całą agrotechnikę kończąc na zbiorze, to podkreśla, że przez ostatnie dwa lata, był bardziej jednostką badaw-

czo – rozwojową. Dlatego, że poza typową polową produkcją wciąż trwały intensywne i zaawansowane badania i testy jak przerobić włókno konopne żeby pozyskać z niego coś sensownego i innowacyjnego.

– W tej chwili Kombinat Konopny oferuje: ziolo na dobry nastrój i ziolo na koncentrację, susz z kwiatostanu konopi oraz pyłek konopny. Pod koniec przyszłego roku zaoferujemy państwu olej CBD. Chcemy by wyróżniała nas wysoka jakość i atrakcyjna cena – wyjaśnia założyciel Kombinatoru Konopnego.

Rozmówca podkreśla, że wraz z osobami współtworzącymi kombinat, postawili sobie za cel zbudowanie zakładu przetwórczego włókna. Zdają sobie sprawę, że to potrwa, bo już pracują nad tym parę lat i prace badawcze pochłonęły parę milionów, ale założyciel Kombinatoru zawsze dąży do celu, często idzie pod prąd, ale na koniec okazuje się, że to była dobra droga.

Konopie zawsze kojarzyły się, że są to tylko długie włókna czesane, Maciej Kowalski poszedł pod prąd i postanowił pracować nad uzyskaniem krótkich konopnych włókien, w strukturze podobnych do bawełny. Oczywiście sceptyków i doradców nie brakowało, ale Kowalski zawsze idzie swoją drogą, poza tym działa aktywnie w branży od 15 lat, więc swoje własne doświadczenia, praktykę i ogromną wiedzę również posiada.

– Ma być krótkie włókno i będzie stosując różne metody, eksperymentując, testując



Maciej Kowalski pasjonat, rolnik, założyciel i prezes Kombinatoru Konopnego

doskonalił proces produkcji w skali półtechnicznej. Potrafimy już tak przerobić włókno konopne, że uzyskujemy z niego produkt podobny do przędzy bawełnianej. Po 2 latach prac doszliśmy do takiego etapu, że chcemy postawić zakład, ale już nie doświadczalny, a produkcyjny. Ale chcemy produkować w dalszym ciągu metodami rzemieślniczymi, ale na skalę przemysłową – deklaruje właściciel Kombinatoru Konopnego. Postawienie zakładu produkcyjnego będzie wymagało największych nakładów finansowych.

17 PROC. UDZIAŁÓW KOMBINATU NA SPRZEDAŻ

W związku z tym jakiś czas temu podjęto decyzję o emisji akcji. Do tej pory Maciej Kowalski rozwijał firmę za swoje pieniądze i mógłby dalej to robić, jednak zdecydował się na sprzedaż 17 proc. udziałów. 16 listopada dokładnie o godzinie 16.20 – 4,20 miliona akcji Kombinatoru Konopnego trafiło do sprzedaży. Warto

dodać, że akcje były w bardzo atrakcyjnej dla kupującego cenie i dzięki czemu założyciel kombinatoru zyskał 900 wspólników i w zaledwie 40 minut zebrano 4,2 mln zł! To absolutny rekord crowdfundingu w Polsce. Media przypominały poprzednim rekordzie, który należał do Wisły Kraków, która na zebranie 4 mln zł potrzebowała 24 godzin, co wydawało się dużym wyczynem. Kombinat Konopny potrzebował zaledwie 40 minut!.

– Sam byłem trochę zaskoczony, że odzew był tak duży, ale bardzo się cieszę, bo mam teraz 900 wspólników, którzy aktywnie ruszyli do działania i już w ciągu pierwszych tygodni pomogli nam w promocji, zgłaszają nowe punkty zainteresowane dystrybucją naszych produktów, a nawet stali się źródłem nowych pracowników – dwójce zakonariuszy zaoferowaliśmy pracę i od stycznia będą pracować „u siebie” – wylicza pan Maciej.

Co ciekawe zainteresowanych zakupem akcji było o wiele więcej osób, zapytania o kolejne emisje nie milkną. Prezes Kombinatoru Konopnego odpowiada, że pozyskane z pierwszej emisji pieniądze pozwolą na realizację założonej strategii, a cele są jasno określone. – Oczywiście możliwości jest wiele, ale nie wszystko na raz. Poza tym Kombinat jest niewielkim, zgranym i bardzo zaangażowanym zespołem, a jeżeli zdecydowalibyśmy się na kolejne działania, struktury musiałyby być bardziej rozbudowane, więc teraz sku-

piamy się na realizacji założonych celów i jeszcze raz dziękuję wszystkim 900 wspólnikom za wsparcie – mówi Kowalski.

NA SZCZĘŚCIE WIELE SIĘ ZMIEŃIŁO

– Najbardziej cieszę się z tego, że czasy się zmieniły, działam w tej branży od 15 lat i w końcu nie muszę tłumaczyć co drugiej osobie, że nie jestem „wariatem”, wizjonerem odebranym od rzeczywistości żyjącym w konopnym lesie, że nie handluje narkotykami, że wszystko co robię jest zgodne z prawem. W ostatnich latach o konopiach jest coraz głośniej i ludzie są coraz bardziej świadomi i to cieszy – wyznaje Maciej Kowalski, założyciel Kombinatoru Konopnego.

Pracownicy Kombinatoru Konopnego mają teraz jeszcze więcej pracy, ale cując tak duże wsparcie dla swoich działań wiedzą, że wszystko jest możliwe. Warto dodać, że plan jest ambitny i zakłada 25 mln zł przychodu do 2025 roku. Choć prezes nie wyklucza, że plan uda się zrealizować nawet wcześniej, a w 2025 roku chce wprowadzić spółkę na giełdę.

– Co do ponownej sprzedaży udziałów, w najbliższym czasie nie planujemy, ale niewykluczone, że za jakiś czas wrócimy do tematu i rozważymy przeprowadzenie większej emisji na sfinansowanie np. produkcji płyt meblowych, czy innej obiecującej gałęzi zagospodarowania pałdziej, pomysłów mi nie brakuje – podsumowuje rozmówca.

Monika Radzilewicz



Polska swego czasu była w trójce największych producentów konopi na świecie



Z włókna konopnego można uzyskać produkt podobny do przędzy bawełnianej

Olsztyńscy naukowcy w rankingu najlepszych na świecie

Uniwersytet Stanforda opracował ranking TOP 2% najlepszych naukowców na świecie. Zestawienie objęło prawie 160 tysięcy badaczek i badaczy z całego świata, a wśród nich 726 osób z Polski.

Olsztyn jako miasto uniwersyteckie ma powody do dumy, ponieważ przedstawiciele Instytutu Rozrodu Zwierząt i Badań Żywności Polskiej Akademii Nauk znaleźli się w rankingu najlepszych naukowców przygotowanym przez amerykański Uniwersytet Stanforda. Misją Instytutu Rozrodu Zwierząt i Badań Żywności PAN w Olsztynie jest prowadzenie interdyscyplinarnych badań wyjaśniających mechanizmy oddziaływania środowiska na jakość życia człowieka i dobrostan zwierząt oraz upowszechnianie uzyskanych wyników.

Lista TOP 2% została opracowana w oparciu o dorobek naukowy poszczególnych badaczy według indeksu bibliometrycznego. Kryteriami oceny były indeks Hirscha, liczba cytowań, Impact Factor oraz miejsce irola na liście autorów. Mówiąc prościej, podstawą do znalezienia się na liście jest zainteresowanie środowiska opublikowanymi pracami naukowymi badaczy. Przy tworzeniu rankingu liczy się na ile będą z niej korzystali inni i jak często będzie cytowana przez innych np. w specjalistycznej prasie.

Zestawienie obejmuje specjalistów i naukowców z 22 dziedzin nauki. Jak informuje Polska Akademia Nauk, na tej prestiżowej liście znalazło się aż 6 naukowców z Instytutu Rozrodu Zwierząt i Badań Żywności PAN w Olsztynie: profesorowie Ryszard Amarowicz, Mariusz Piskula, Henryk Zieliński, Adam Zięcik, Zenon Zduńczyk i prof.



Fot. Monika Radzilewicz

Jan Kotwica. Najwyżej notowanym na prestiżowej liście naukowcem reprezentującym dziedzinę nauk o żywności jest prof. Ryszard Amarowicz, kierownik Zakładu Chemicznych i Fizycznych Właściwości Żywności. Natomiast wśród naukowców z dziedziny mle-

czarstwa i zootechniki prym wiodzie profesor Adam Zięcik. Jest to ogromne wyróżnienie i bardzo miłe podsumowanie ich wieloletniej pracy naukowej. Warto dodać, że wszyscy wyróżnieni naukowcy rozwinieli swoją karierę badawczą w olsztyńskim Instytucie PAN.

Instytut Rozrodu Zwierząt i Badań Żywności PAN w Olsztynie rozpoczął działalność 1 kwietnia 1988 roku, początkowo pod nazwą Centrum Agrotechnologii i Weterynarii PAN. Należy podkreślić, że Instytut rozpoczął działalność bez

własnej bazy lokalowej, a kadre pracowników naukowych stanowiło zaledwie kilka osób. W 1995 roku nastąpiła zmiana statusu placówki i przekształcenie w Instytut o obecnej nazwie.

W strukturze organizacyjnej Instytutu funkcjonują dwa oddziały o różnym zakresie badań. Pierwszy z nich to Oddział Biologii Rozrodu, a drugi to Oddział Nauk o Żywności. Bieżącą problematykę badawczą tego oddziału można określić jako „Żywność podstawowym elementem psychofizycznej kondycji człowieka”. W 1998 roku oddano do użytku budynek laboratoryjny Oddziału Nauk o Żywności przy ul. Tuwima w Olsztynie. Dwa lata temu Instytut Rozrodu Zwierząt i Badań Żywności PAN w obchodził jubileusz 30-lecia.

Źródło: Instytut Rozrodu Zwierząt i Badań Żywności PAN w Olsztynie

REKLAMA

„Chwała bądź Bogu w wysokości,
a ludziom pokój na niskości.
Narodził się Zbawiciel,
dusz ludzkich Odkupiciel,
na ziemi...”

W wigilię Bożego Narodzenia

gromadzimy się przy wspólnym stole. Gasną spory, łamiemy się opłatkiem, a wśród nas gości radość i nadzieja. W te wyjątkowe Święta życzymy spokoju i bezpieczeństwa w każdym polskim domu. Niech spełniają się życzenia noworoczne, niech realizują się marzenia i plany na przyszłość. Niech Nowy Rok da każdemu z nas poczucie satysfakcji z wypełnianej roli oraz przyniesie zdrowie i pomyślność każdego dnia.

Zarząd Warmińsko-Mazurskiej
Izby Rolniczej



Od początku swego istnienia
Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
przekazała rolnikom i przedsiębiorcom rolnym
województwa warmińsko-mazurskiego
ponad **21 miliardów złotych!**

Wszystkim mieszkańcom Warmii, Mazur i Powiśla
życzymy spokojnych i rodzinnych
Świąt Bożego Narodzenia
a w nadchodzącym 2021 roku przede wszystkim zdrowia
i samych owocnych inwestycji!

Dyrekcja i pracownicy
Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Regionalnego ARiMR
www.arimr.gov.pl



Żywiak chlebowiec *stegobium paniceum* I – nieproszony gość w naszej kuchni

Najczęściej żywiaki trafiają do naszych domów przez okno lub wraz z produktami, które wcześniej kupiliśmy w sklepie, na targu czy w hurtowni. Dlatego warto zainstalować w oknach moskitiery.

Żywiak chlebowiec należy do szkodników zasiedlających produkty żywnościowe w miejscach ich przechowywania. Spotykany jest w magazynach, spiżarniach, sklepach, a często nawet w naszej kuchni.

Jak wygląda żywiak chlebowiec?

Jest małym chrząszczykiem, którego długość waha się od 2 do 5 mm, barwy czerwono-brązowej, chociaż młode osobniki mają kolor rudawy. Na pokrywach widoczne są rzędy małych kropek. Całe ciało pokryte jest drobnymi, żółtymi włoskami. Jajeczka składane przez samice mają długość 0,4 mm, barwę białą i kształt cytryny.

Larwa żywiaka ma kolor białokremowy, głowę ciemnobrunatną, kształt pędrakowaty, dorasta do 5 mm. Całe ciało larwy pokryte jest delikatnymi włoskami. Poczwarka żywiaka ma długość ok. 4 mm.

Jak się rozmnaża i czym odżywia?

Rozwój żywiaka chlebowca zależy od temperatury i wilgotności. Najlepiej rozwija się w temperaturze od 20 do 25 stopni Celsjusza i wilgotności 60-70 procent. Jednak w temperaturach wyższych jego rozwój jest spowolniony, a długość życia postaci dorosłych znacznie skrócona.

Warunki optymalne do rozwoju żywiaka znajduje w naszych domach. Obok odpowiedniej do rozwoju temperatury, ma pod dostatkiem

jedzenia, na którym samica składa jaja. Najczęściej są to suche produkty, które przechowujemy w szafkach: mąka, kasze, ryż, wszelkie przyprawy, bułka tarta, kawa, herbata, suszone owoce, czy też suche

pieczywo. Z jajeczek w bardzo krótkim czasie wykluwają się larwy, które są bardzo ruchliwe i szybko odnajdują pokarm. Dzięki bardzo silnym żuwaczkom przegrzają opakowania lub przedostają się przez mikroszczeliny znajdujące się w tych

opakowaniach. Larwy żerując w produktach linieją od 3 do 8 razy. Dojrzałe przechodzą w stadium poczwarki, z której w którym czasie wykluwa się osobnik dorosły. W sprzyjających warunkach gatunek ten występuje w 4 pokoleniach w ciągu roku.

LARWY ROZWIJAJĄCE SIĘ W PRODUKTACH, ZJADAJĄ JE, ZANIECZYSZCZAJĄ WYLINKAMI I ODCHODAMI.

Bardzo często jesteśmy nieświadomi obecności żywiaka w naszej kuchni. Szkodnik ten prowadzi nocny tryb życia, dlatego populacja tego szkodnika może rozwijać się przez nikogo niezauważona. Dopiero pojawiające się



młode chrząszcze, które najczęściej kierują się w stronę okien, sygnalizując obecność tego szkodnika w naszych produktach żywnościowych.

Żywiak chlebowiec może być również spotykany w aptekach, gdzie żeruje na lekach oraz w sklepach zielarskich, gdyż lubi także zioła. Ponadto może atakować tapety i wyjadać klej. Niestety gatunek ten bardzo chętnie żeruje również na kartkach różnych zabytkowych ksiąg, dlatego spotykany jest również w bibliotekach.

Skąd żywiak chlebowiec w naszej kuchni?

Najczęściej żywiaki trafiają do naszych domów przez okno lub wraz z produktami, które wcześniej nabyliśmy (sklep, targ, hurtownia). Dlatego instalacja moskitier w oknach jest uzasadniona również tym przypadkiem. Musimy również pamiętać, że wszystkie zakupione produkty sypkie, powinny być umieszczane w zamkniętych pojemnikach, które chronią przed inwazją szkodników produktów przechowywanych.

W PRZYPADKU STWIERDZENIA OBECNOŚCI ŻYWIAKA W NASZYM DOMU, PRZEPROWADZAMY LUSTRACJE WSZYSTKICH PRODUKTÓW SYPKICH I USUWAMY SZKODNIKIEM.

W przypadku konieczności przeprowadzenia zabiegu zwalczającego, skorzystajmy z usług firmy DDD, która zapewni nam skuteczność zabiegu i bezpieczeństwo.

Prof. dr hab. Bożena Kordan,
Katedra Entomologii, Fitopatologii
i Diagnostyki Molekularnej,
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski
w Olsztynie,
bozena.kordan@uwm.edu.pl
Mgr inż. Mariusz Foltynski,
Agrii Polska,
mateusz.foltynski@agrii.pl




Niech Wigilia i Święta Bożego Narodzenia
będą okazją do wzruszeń i spotkań rodzinnych.
Niech wraz z narodzinami Jezusa, narodzi się nowa
nadzieja, która pozwoli przezwyciężać wszystko,
co wydawać by się mogło niemożliwe.
Życzymy Państwu owocnego,
szczęśliwego, pełnego radości
i miłości Nowego Roku 2021.

Właściciele
wraz z pracownikami





www.agromex-az.pl agromex@interia.pl

54320MLZN-A-G



Z okazji Bożego Narodzenia życzę Państwu
dużo zdrowia oraz spełnienia marzeń.
Niech te święta będą przepięknie radością
i rodzinną atmosferą.

W 2021 roku życzę Państwu spokoju
i spełnienia wszystkich postanowień noworocznych.

Zbigniew Ziejewski
Poseł na Sejm RP




54120mlzn-A-G

Spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia
przepięknych miłością i uśmiechem, wielu radosnych chwil
spędzonych w gronie najbliższych,
a w Nowym Roku 2021 optymizmu i nieustającej nadziei
w powodzenie wszelkich przedsięwzięć i planów
życzą
Rada Nadzorcza, Zarząd oraz pracownicy
Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Giżycku





Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska
11-500 Giżycko, ul. Białostocka 25
www.osm-gizycko.com.pl

135520gggi-b-M



Wesołych
Świąt!

Szanowni Państwo!

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz zbliżającego się Nowego Roku pragniemy serdecznie podziękować za dotychczasową współpracę oraz złożyć moc gorących życzeń, zdrowia, szczęścia i wszelkiej pomyślności

zespół



150720otbr-e-M

REKLAMA

Embriotransfer gwar

Dr nauk weterynaryjnych, specjalista rozrodu zwierząt Arkadiusz Szkamelski i lekarz weterynarii Kamil Kossakowski od 4 lat tworzą zespół embriotransferu bydła „EmbrioVet”. Choć lekarze na co dzień związani są z Warmią i Mazurami, gdzie prowadzą swoje gabinety weterynaryjne, to jeżeli chodzi o embriotransfer działają w całej Polsce.

Kamil Kossakowski wyjaśnia, że ich działalność związana jest z pozyskiwaniem i przenoszeniem zarodków. A porównując pierwszy rok działania zespołu embriotransferu do obecnego, ilość dawczyń, czyli sztuk od których pozyskali zarodki wzrosła trzykrotnie.

Czym właściwie jest embriotransfer? Embriotransfer jest to przeniesienie zarodka,

które służy do szybkiego podnoszenia wartości genetycznej stada. Najczęściej wykonywany jest na jałówkach.

— OD JEDNEJ SUPER SZTUKI NP. CÓRKI WYBITNEJ KROWY, JESTEŚMY W STANIE UZYSKAĆ KILKANAŚCIE SZTUK POTOMSTWA. NASTĘPNIE ZARODKI SĄ PRZENOSZONE DO BIORCZYŃ PEŁNIĄCYCH FUNKCJĘ SUROGATEK. DZIĘKI TEMU UZYSKUJEMY WIĘKSZĄ ILOŚĆ CIELĄT

O POŻĄDANYCH CECHACH, PO SUPER RODZICACH — WYJAŚNIA KOSSAKOWSKI.

Zespół „EmbrioVet” pomaga hodowcom zdobyć pożądane zarodki z zagranicy, nie tylko z Europy, ale także ze Stanów Zjednoczonych. Za interesowani rolnicy mogą również zakupić zarodki wyprodukowane przez EmbrioVet, ponieważ dysponują własnym bankiem zarodków. W województwie warmińsko-mazurskim są gospodarstwa, które od kilku lat korzystają z embriotransferu, dzięki temu mają sztuki z linii najwyższej ocenianych światowych hodowli.

ACTISAN 360

NOWOŚĆ

3 korzyści stosowania ACTISAN 360

- 1 Silne działanie osuszające, bez ryzyka powstawania „błota” – sanityzacja ściółki,
- 2 Wiązanie amoniaku i poprawa jakości powietrza w pomieszczeniach inwentarskich,
- 3 Ograniczenie występowania patogenów w środowisku dzięki zakwaszeniu ściółki.



KOMFORT DLA LEPSZEJ WYDAJNOŚCI

Osuszający i sanityzujący preparat do podłoża



ul. Batorowska 15, 62-081 Wysogotowo
pl.timacagro.com | timac.tv



ancją szybkiego postępu genetycznego

PRODUCENCI MLEKA CHCĄ BYĆ RÓWNIEŻ HODOWCAMI

Lekarze weterynarii zajmujący się embriotransferem podkreślają, że embriotransfer nie jest zabiegiem bardzo drogim, dedykowanym do dużych gospodarstw, jak to się wcześniej wszystkim kojarzyło. Cena zarodków, sprzedawanych przez EmbrioVet to około 1000 zł netto, za zarodek przy użyciu nasienia seksowanego. Warto dodać, że są to zarodki od krów z największym indeksem w Polsce, np. z Osięcin.

Coraz częściej z embriotransferu korzystają mniejsze gospodarstwa, w których hodowcy stawiają na rozwój i chcą mieć najlepsze sztuki w krótkim czasie. Poza tym szczególnie młodzi hodowcy bydła mlecznego, podchodzą do



Zespół EmbrioVet, czyli dr nauk wet. specjalista rozrodu zwierząt Arkadiusz Szkamelski (od prawej) i lekarz wet. Kamil Kossakowski od 4 lat tworzą zespół embriotransferu bydła

swojej pracy inaczej, niż ich rodzice, czy dziadkowie.

Wiedzą, że innowacyjność w gospodarstwach hodowlanych powinna skłaniać się

ku temu, żeby trochę pomyśleć, pokombinować i zainwestować, bo można zrobić znacznie więcej, niż wyprodukować duże ilości, wyso-

kiej jakości mleka. Młodzi hodowcy mówią otwarcie, że chcą pozyskać dodatkowy dochód z gospodarstwa. Chcą być nie tylko producentami mleka, chcą być przede wszystkim hodowcami, starają się pracować tak żeby mieć w stadzie jak najlepsze zwierzęta, które będą regularnie sprzedawali, zarabiając na tym.

SZYBKI POSTĘP GENETYCZNY

Dr nauk weterynaryjnych, specjalista rozrodu zwierząt Arkadiusz Szkamelski wyjaśnia, że embriotransfer gwarantuje szybki postęp genetyczny, ponieważ dzięki ocenie genomowej, czy wyliczalnemu indeksom (TPI, PF) można wybrać ze stada najcenniejsze osobniki żeńskie. Nasienie najlepszych na świecie buhajów jest powszech-

nie dostępne i coraz tańsze. Dzięki temu hodowcy mają możliwość kojarzenia najlepszych par rodzicielskich i multiplikacja pożądanych cech wystąpi w znacznie krótszym przedziale czasowym.

**ZACZYNA SIĘ OD
JAŁÓWEK 12-13
MIESIĘCZNYCH,
KTÓRYCH MOŻNA
UŻYĆ DO PŁUKANIA.
MNIJ WIĘCEJ W TYM
CZASIE DOJRZEWAJĄ
PŁCOWO, ZACZYNAJĄ
WYKAZYWAĆ OBJAWY
RUJOWE, OBJAWY
CYKLU I SĄ OCENIANE**

**POD WZGLĘDEM
PRZYDATNOŚCI DO
EMBRIOTRANSFERU.
JEŻELI WSZYSTKO JEST
W PORZĄDKU MOŻNA
ZACZAĆ PROGRAM.**

— Zabieg płukania można powtarzać co 2 miesiące, zakładając uzyskanie średnio 6 zdalnych do przeniesienia zarodków, co daje to możliwość otrzymania od jednej sztuki 18 sztuk potomstwa w przedziale 6 miesięcy — wylicza Kamil Kossakowski. Oczywiście zwierzęta starsze niż 12 miesięcy również wchodzi w grę, nawet krowy, które wykazują szczególną wartość i hodowcy chcą je powielić i zatrzymać w stadzie.

Monika Radziulewicz

REKLAMA

www. **AGROPerfekt** .pl
STEYR
TRAKTOREN

*Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia
składamy Państwu serdeczne życzenia
wszelkiej pomysłności, niepowtarzalnej atmosfery,
ciepła oraz obfitości wszelkich dóbr.
Niech radość, pokój oraz poczucie prywatnego
i zawodowego spełnienia towarzyszą Państwu
przez cały Nowy Rok.*

Życzy:
Zarząd Agroperfekt wraz z pracownikami

PÖTTINGER
JCB
VÄDERSTAD
McHale
JOSKIN

Trzecia edycja naboru wniosków na nawadnianie w gospodarstwie rolnym

Od 30 listopada 2020 r. do 28 stycznia 2021 r. w ramach poddziałania „Wsparcie inwestycji w gospodarstwach rolnych” PROW 2014-2020, można składać wnioski na nawadnianie w gospodarstwie rolnym.

Pomoc finansowa może być przyznana rolnikowi, który:

1. Jest posiadaczem samoistnym lub zależnym gospodarstwa rolnego w rozumieniu Kodeksu cywilnego, o powierzchni użytków rolnych co najmniej 1 ha i nie więcej niż 300 ha, i kieruje tym gospodarstwem;

2. Prowadzi na terenie Rzeczypospolitej Polskiej m.in. produkcję roślinną lub zwierzęcą w celach zarobkowych;

3. Ma nadany numer identyfikacyjny w trybie przepisów o krajowym systemie ewiden-

cji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności.

W ramach tego obszaru wsparcia rolnicy mogą, przykładowo, realizować operacje polegające na: wykonaniu nowego nawodnienia (ewentualnie z wykonaniem ujęcia wodnego z wód podziemnych lub powierzchniowych), modernizacji istniejącej instalacji nawadniającej (ewentualnie z modernizacją ujęcia wodnego), modernizacji instalacji nawadniającej wraz z powiększeniem powierzchni nawadnianej (nowe nawodnienie) połączone ewentualnie z modernizacją zaopatrzenia tej instalacji w wodę.

Do kosztów kwalifikowanych są zaliczane między innymi koszty wykonania ujęć wody na potrzeby nawadnia-

nia w gospodarstwie, koszty zakupu nowych maszyn i urządzeń, w szczególności do poboru, mierzenia poboru, magazynowania, uzdatniania, odzyskiwania lub rozprowadzania wody, a także nowych instalacji do rozprowadzania wody oraz instalacji nowych systemów nawadniających i systemów do sterowania nawadnianiem.

Maksymalna wysokość pomocy udzielonej jednemu beneficjentowi i na jedno gospodarstwo rolne, w ramach omawianego instrumentu wsparcia, w okresie realizacji PROW 2014-2020, na operacje związane z nawadnianiem nie może przekroczyć 100 000 zł, przy czym pomoc przyznaje się na operację o planowanej wysokości kosztów kwalifikowanych powyżej 15 tys. zł.

Pomoc polega na refundacji do 50% (lub 60% kosztów kwalifikowanych, w przypadku operacji realizowanej przez młodego rolnika) poniesionych przez beneficjenta kosztów kwalifikowanych operacji.

**NABÓR WNIOSKÓW
W RAMACH WW.
INSTRUMENTU
WSPARCIA BĘDZIE
TRWAŁ DO
28 STYCZNIA 2021 R.**

Szczegółowe informacje dotyczące naboru wniosków na nawadnianie w rolnictwie w ramach PROW na lata 2014-2020 znajdują się na stronie Agencji Restrukturyzacji i Mo-



dernizacji Rolnictwa (<https://www.arimr.gov.pl/ogloszenia-prezesa-arimr/artykuly/modernizacja-gospodarstw-rolnych-w-obszarze-nawadniania-w-gospodarstwie.html>). Informacje na temat uzyskania zgód wodnoprawnych - w tym zgłoszeń wodnoprawnych oraz pozwoleń wodnoprawnych zostały zamieszczone na stronie Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie: <https://wody.gov.pl/strefa-klienta> <https://wody.gov.pl/index.php/pozwolenie-wodnoprawne>

Dodatkowo, pod numerem infolinii (22) 699 92 99, pracownicy Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie udzielają rolnikom oraz doradcom rolnym szczegółowych informacji dotyczących procedury uzyskania ww. dokumentów. Dane teleadresowe do poszczególnych Regionalnych Zarządów Gospodarki Wodnej znajdują się na stronie internetowej Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie pod linkiem <https://wody.gov.pl/nawodnienie-rolne>.

inf. ministerstwo

REKLAMA

Zapraszamy do współpracy

Płoskinia 1c
14-526 Płoskinia, tel. 600 254 200, 728 397 097

Oddział Kętrzyn
Nowa Wieś Kętrzyńska 77, tel. 728 397 100, 662 172 044

Oddział Kieźmark
ul. Gdańska 4, 83-020 Cedry Wielkie, tel. 691 237 200

www.mirtrans.pl

*Niech Święta Bożego Narodzenia
upłyną pod znakiem spokoju,
ciepła rodzinnego i nadziei,
a nadchodzący Nowy Rok
obfituje w pomyślność i szczęście.
Niech marzenia zmienią się
w rzeczywistość, a sukcesy
przerosną oczekiwania.*



ZOOHIGIENA, PODSTAWA PRODUKCJI ZWIERZĘCEJ

W przebiegu postępu produkcyjnego cały sektor rolnictwa zmienia się w ogromnym tempie. Zwierzęta, niegdyś przebywające w warunkach dla nich naturalnych (lasy, stopy, łąki), zostały na stałe zamknięte w budynkach inwentarskich. Ich potrzeby jednak nadal pozostają podobne do tych sprzed udomowienia. Dlatego jedną z fundamentalnych zasad utrzymania dobrostanu zwierząt jest zapewnienie odpowiednich pomieszczeń inwentarskich. Wiąże się to bezpośrednio z komfortem termicznym, łatwością poruszania czy też odpowiednimi warunkami odpoczynku. Mówiąc o spoczynku zwierzęcia, myślimy o odpowiednich legowiskach, wygodnych i przede wszystkim czystych. Rozkładając komfort termiczny na czynniki pierwsze, musimy wziąć pod uwagę nie tylko temperaturę, której podwyższenie często spowodowane jest nadmiernym stężeniem gazów w obiekcie, ale i wilgotność, której wysoki poziom znacznie potęguje odczuwanie niekorzystnych warunków panujących w danym mikroklimacie. Wobec tego zoohigiena staje się coraz częściej poruszonym zagadnieniem wśród producentów zwierząt, a zapewnienie odpowiednich warunków bytowych jest wąskim gardłem w osiąganiu wysokich wyników produkcyjnych. Dlatego dezynfekcja budynków inwentarskich nie powinna być traktowana jako zbędny wydatek, a jako inwestycja. Nie można myśleć o poprawie wydajno-

ści oraz dobrych parametrach gospodarstwa, nie uwzględniając zagrożeń ze strony szkodliwych drobnoustrojów, gromadzących się w różnych miejscach budynku inwentarskiego. Najprostszą oraz najefektywniejszą ekonomicznie metodą w walce z chorobami pasożytniczymi i zakaźnymi jest utrzymanie czystości. Aby skutecznie bronić się przed patogenami środowiska oraz natężeniem niekorzystnych warunków dla bytowania i ekspresji zachowań naturalnych dla zwierząt, należy przede wszystkim podejmować działania profilaktyczne. Nie możemy czekać, aż stężenie amoniaku w budynku stanie się zbyt wysokie, gdyż uwalnianie się gazów, takich jak amoniak i siarkowodor, powoduje dyskomfort zwierząt i ludzi oraz prowadzi do utraty cennych składników nawozowych (N, S) zawartych w oborniku/gnojowicy. Nie czekajmy także, aż na stanowiskach pojawią się kałuże i wilgoć, która powoduje dyskomfort i odczucie chłodu podczas leżenia, jak również ryzyko poślizgnięć w trakcie kładzenia się lub wstawania. Wilgotna ściółka ogranicza leżenie krów, skraca okresy odpoczynku (przeżuwanie) oraz wzmacnia stres u zwierząt. Osłabione przez niekorzystne środowisko zwierzę będzie bardziej podatne na choroby oraz znacznie obniży swoje parametry produkcyjne, co będzie miało fatalne skutki ekonomiczne dla gospodarstwa. W tej sytuacji pomocne są środki do doraźnej dezynfekcji.

SUCHA DEZYNFEKCJA

Preparaty do suchej dezynfekcji wspomagają zasadniczą dezynfekcję chemiczną, znacząco poprawiając dobrostan zwierząt i zmniejszając ich zachorowalność. Redukują wydzielanie szkodliwych gazów (amoniak, siarkowodor, metan), przez co oczyszczają powietrze (bardzo istotny atut w walce z chorobami płuc) oraz podnoszą wartość

nawozową gnojowicy i obornika. Unieszkodliwiają bakterie, grzyby oraz wirusy – w zależności od rodzaju preparatu. Dodatkowym atutem jest higroskopijność takich środków, co wpływa osuszająco na powierzchnię, na której przebywają zwierzęta. Osuszają legowiska i ograniczają występowanie chorób skórnych kończyn i biegunek. Niektóre z nich mogą też niszczyć larwy much, co wpływa na znaczną redukcję tych insektów w obiekcie inwentarskim. Zawartość związków wysokozasadowych jest dodatkowym atutem, gdyż są one w stanie podnieść pH powierzchni aż do 12, wartości, w której większość bakterii chorobotwórczych nie jest w stanie przetrwać. Ich zaletą jest możliwość stosowania w obecności zwierząt.

Mając na uwadze istotę doraźnej dezynfekcji w całym cyklu produkcyjnym zwierząt, Timac Agro wprowadziło na rynek nowy, innowacyjny środek do zoohigieny w budynkach inwentarskich. Opracowany został po ponad trzech latach badań w Roullier World Innovation Center we Francji. Na etapie badań przetestowano ponad 200 surowców we wszystkich możliwych konfiguracjach i wybrano najbardziej efektywne rozwiązanie. Tak powstał Actisan 360, będący ewolucją uznanego przez hodowców produktu Actisan. Poprzez swoją innowacyjność posiada nie tylko cechy swojego poprzednika, lecz także znacznie poprawia jego właściwości osuszające i neutralizujące, pozostając przy tym bezpiecznym dla zwierząt.

Większość bakterii chorobotwórczych rozwijających się w ściółce to bakterie zasadowofilne, co oznacza, że rozmnażają się w środowisku zasadowym. Actisan 360 zakwasza ściółkę bez użycia niekiedy niebezpiecznych dla zdrowia zwierząt kwasów. W ten sposób pomaga rozwijać pożądaną dla warunków zoohigienicznych florę kwasofilną (pałeczki kwasu mlekowego itp.) oraz redukować bakterie chorobotwórcze (zasadofilna E.Coli). Actisan 360 posiada silne właściwości osuszające,



Grzegorz Lewczuk
Product Manager
Timac Agro Polska

nie tworząc przy tym efektu błota (wiążanie wody przez produkt jest procesem nieodwracalnym). Są one niezwykle ważne w ograniczeniu rozwoju bakterii, gdyż krowa potrafi wyprodukować ok. 40 do -50 litrów płynów dziennie (mocz, kał). Ponadto Actisan 360 zawiera naturalne związki aromatyczne, które sprzyjają zakwaszeniu, redukując przy tym wszelkie odory. Silne wiązanie amoniaku znane z Actisanu zostało wzmocnione aż o 66% w nowym produkcie, dzięki czemu ograniczanie podrażnień górnych dróg oddechowych jest jeszcze efektywniejsze. Z kolei azot, który dzięki formule Actisanu pozostaje zatrzymany w ciekłej postaci, znacznie poprawia jakość nawozową naszej gnojowicy/obornika.

Dbając o odpowiednie warunki w naszych budynkach, dbamy o poprawę jakości życia zwierząt, a brak dyskomfortu związanego ze środowiskiem bezpośrednio wpływa na ich poczucie bezpieczeństwa. Ma to też zbawienny wpływ na ich kondycję oraz poprawę parametrów produkcyjnych.



PHYSIOSTART

Kompleks PHYSIO+

CaCO₃ 25% | N 8% | P₂O₅ 28% | SO₃ 23% | Zn 2%

Mikro-granulowany nawóz startowy



3 korzyści stosowania Physiostart

- 1 Natychmiastowa dostępność składników oraz ich błyskawiczne pobieranie poprzez umieszczenie nawozu w bezpośredniej bliskości nasion,
- 2 Odżywianie dostosowane do wczesnego etapu rozwoju roślin,
- 3 Intensywny rozwój systemu korzeniowego, zwłaszcza korzeni bocznych i włóśnikowych dzięki kompleksowi Physio+.



pl.timacagro.com



150720otbr-A-G

150720otbr-b-M

To była naprawdę bardzo dobra decyzja

Rok temu odwiedziliśmy gospodarstwo państwa Sieńków z Suchowoli (pow. sokólski) dlaczego akurat Podlasie? Bo właśnie tam powstała pierwsza w Polsce hala udojowa Dairymaster. Od połowy sierpnia 2019 r. krowy korzystają z nowej hali udojowej Swing – Over 2 x 12, wkomponowanej w nowo wybudowany obiekt.

Minał rok i na Podlasiu już 5 gospodarstw pracuje na halach udojowych Dairymaster, przystosowanych do indywidualnych potrzeb każdego z nich. Postanowiliśmy sprawdzić, czy ten pierwszy odważny miał najgorzej, jak to zwykle bywa, a warto dodać, że sceptyków i „dobrych” doradców nie brakowało.

Po roku wracamy do gospodarstwa Państwa Sieńków z Piotrem Skoczkiem właścicielem firmy Somatik, będącej autoryzowanym dystrybutorem Dairymaster w Polsce. To właśnie od jego opowieści o rozwiązaniach bliskich naturze wszystko się zaczęło. Przypomnijmy, że gospodarstwo w Suchowoli jest gospodarstwem rodzinnym, kolejne pokolenia budują, ulepszają i unowocześniają gospodarstwo. Wspólne gospodarowanie i współpraca udało się dzięki temu, że kolejne pokolenia były zgodne co do tego, że nie można stać w miejscu, trzeba iść do przodu, rozwijać się i ułatwiać sobie pracę jeżeli są takie możliwości i przede wszystkim trzeba dbać o zwierzęta. W tej chwili w gospodarstwie przebywa 150 sztuk bydła, w tym ok. 70 krów dojnych.

Poza pracą w gospodarstwie trzeba też żyć, mieć czas dla rodziców dla dzieci i dla siebie tego trzyma się pan Marcin i jego żona Katarzyna. I to był główny powód żeby zmienić sposób dojenia krów żeby nie spędzać większości dnia w oborze. – Chcieliśmy poprawić komfort naszej pracy, jak coś można zrobić szybciej, lepiej z mniejszym obciążeniem dla naszych kręgosłupów to zrobimy wszystko żeby tak było i warto zainwestować, bo zdrowie mamy tylko jedno – dodaje pani Katarzyna.

PROSTA, PRAKTYCZNA I FUNKCJONALNA

Hodowcy chcieli skrócić czas doju i zależeć im na tym żeby jedna osoba poradziła sobie z obsługą krów podczas doju. Ale był też inny ważny warunek hala udojowa ma być prosta, praktyczna i funkcjonalna. – Nie może być za dużo elektroniki, bo później zapali się jedna lampka i stoiny z dojeniem, czekając na



Po prawej hodowca Marcin Sieńko obok Piotr Skoczek właściciel firmy Somatik, będącej autoryzowanym dystrybutorem Dairymaster w Polsce



Dairymaster doi pod wysokim podciśnieniem 50 kPa w czasie całego doju i maksymalnie odpuszcza, czyli zmniejsza podciśnienie do 5 kPa w fazie odpoczynku

serwis – wyjaśnia Marcin Sieńko.

Właściciele gospodarstwa chcą utrzymywać stado na podobnym poziomie, nie planują powiększania. Będąc w oborze widać, że zwierzęta są w doskonałej kondycji i to nie tylko te młodsze, ale również starsze krowy mające 10, a nawet 12 lat wciąż się doją. – Nasza dbałość o zwierzęta polega również na tym, że nie próbujemy „wycisnąć” z każdej sztuki tyle ile tylko się da, nie szalejemy z wydaj-

nościami. Ale krowy dzięki temu są zdrowe, dłużej żyją i nie wydajemy na weterynarza – uśmiecha się rolnik.

DOJENIE ZGODNE Z NATURĄ

Pan Marcin szukając odpowiedniej hali, odwiedził wiele obór w Polsce i za granicą. W rozwiązaniach Dairymaster urzekło go dojenie zgodne z naturą i decyzja zapadła bardzo szybko. Na czym polega takie dojenie zgodne z naturą? Dairymaster opra-

cowało innowacyjny system pulsacji, który pozwala na odwzorowanie podciśnienia, jakie panuje wewnątrz strzyki podczas naturalnego odpoczynku cieląt. Doi się pod wysokim podciśnieniem 50 kPa w czasie całego doju i maksymalnie odpuszcza, czyli zmniejsza podciśnienie do 5 kPa w fazie odpoczynku. Tak jak to ma miejsce w naturze. Ciele, które pije od krowy mleko ssie bardzo mocno, ale później w którymś momencie musi złapać oddech i musi puścić

i ten system został oparty dokładnie na tej samej zasadzie. Dużym plusem jest masaż całego wymienia i dużo lepsza cyrkulacja krwi w wymieniu. Poza tym podciśnienie zmienne powoduje, że krowy bardzo spokojnie stoją, doją się, nie zrzucają aparatów.

– Przyszan, że byłem bardzo zaskoczony i miałem pewne wątpliwości oglądając rozwiązania Dairymaster w Niemczech, że przy zmiennym podciśnieniu, kiedy z wysokiego podciśnienia, ciśnienie spada prawie do zera aparat udojowy jest wciąż na swoim miejscu, że nie spada – wspomina rozmówca. Ale okazało się, że rzeczywiście nie spada, a tajemnicą jest elastyczna guma, wykonana ze specjalnie opatentowanej mieszanki gumy i silikonu, który stanowi 25 proc. składu mieszanki.

TO BYŁA DOBRA DECYZJA

W sierpniu minął rok, od pierwszego doju na nowej hali. Co mogę powiedzieć po roku użytkowania hali? – Hala Swing – Over 2 x 12 jest dla naszego stada wystarczająca i moje założenia sprawdziły się, bo jest tak jak miało być. Miało być szybko, jest szybko, miał być zdjęty pracownik został zdjęty, bo spokojnie wydoje stado sam.

– Muszę przyznać, że idealnie sprawdza się posadzka dla dojarza jest to kratka, która rzeczywiście zapewnia czystość i wygodę doju. Wygodę dlatego, że delikatnie ugina się pod ciężarem, co jest dobre dla kręgosłupa osób obsługujących. A dwa, że jest czysto, bo mleko, które spływa, woda po płukaniu aparatów wszystko przechodzi przez kratki i zbiera się pod spodem, a kratkę wystarczy spłukać, nie ma żadnego szorowania i jest cały czas czysta – wyjaśnia Marcin Sieńko.

Ale największą zmianą jest to, że żona pana Marcina pracująca do tej pory w swoim zawodzie poza gospodarstwem, zdecydowała się żeby w pełnym wymiarze prowadzić z mężem gospodarstwo. Pani Kasia wspomina, że wcześniej praca przy bydle była ciężka, wymagała siły i zawsze jak już poszła poma-

gać, nawet jak bardzo uważała to wracała z siniakami. Warto dodać, że żona pana Marcina jest filigranową kobietą.

– Teraz idę do krów z przyjemnością wyznaje z uśmiechem rozmówczyni i nawet nie wiadomo kiedy zleci ta niecała godzina doju, w tej chwili doimy ponad 70 krów. Żadnych siniaków, podłączanie bydła od tyłu jest na pewno bardzo dobrym i wygodnym rozwiązaniem, naprawdę pracuje się w komfortowych warunkach – uśmiecha się pani Katarzyna. W systemie Dairymaster krowy dobrane są bardziej wydajnie poprzez dojenie czterech strzyków jednocześnie, a następnie wszystkie cztery strzyki przechodzą w fazę odpoczynku, to powoduje nie tylko wydajniejszy, ale i szybszy doj. Hala udojowa typu Swing-Over jest w pełni wykorzystana, mniejsza liczba aparatów udojowych, jeden pulsator na dwa stanowiska. Założenia firmy są takie, że jeden operator jest w stanie wydoić ok. 100 krów na godzinę. Eksperci podają, że czas udoju każdej krowy skrócił się o 1 minutę i właśnie na tym najbardziej zależało hodowcom z Suchowoli.

OBY TAK DALEJ

– Odpukać przez ten pierwszy rok nie było najmniejszych problemów i oby tak dalej. Ale nawet jakby coś się działo to jestem spokojny, bo wiem jak zbudowany jest ten system, tu nie ma skomplikowanych urządzeń. Atutem tego rozwiązania jest prostota, a jak zepsuje się pulsator to sam go potrafię wymienić i o to właśnie chodziło – wyjaśnia hodowca.

Cieszę się, że sam mogę wykonać większość rzeczy, bo zależało mi na tym żeby odciążyć rodziców, chociaż i tak nie potrafia usiedzieć w domu i wiele razy dziennie pojawiają się w oborze. Oczywiście w sezonie intensywnych prac polowych potrzebne są także dodatkowe ręce do pracy, ale teraz jesienią, czy zimą wolalbyśmy żeby odpoczywali – wyznaje rozmówca.

Gospodarstwo w Suchowoli odwiedziło w ciągu ostatnie-



Idealnie sprawdza się posadzka dla dojarza w postaci kratki. Zapewnia czystość i wygodę doju

go roku wielu hodowców nie wszyscy wierzyli, że dój jest tak łatwy i szybki dla osoby obsługującej i tak przyjemny dla zwierząt.

– Myślę, że Dairymaster to przede wszystkim lepsza organizacja pracy, którą gwarantują poszczególne roz-

wiązania i czy ktoś ma stado liczące 40 krów mlecznych, czy 300 to znajdzie coś dla siebie i dobierze idealne rozwiązanie. Ja byłem pierwszy, ale na Podlasiu są już 4 inne hale udojowe Dairymaster i naprawdę jest co oglądać z tego co słyszałem kolejne

hale powstały w Wielkopolsce, więc mamy już co podziwiać u nas w Polsce. Jeżeli są takie możliwości to warto ułatwiać sobie pracę i życie – podsumowuje Marcin Sienko, hodowca z Suchowoli.

Monika Radziulewicz

REKLAMA

Niech czas
Świąt Bożego Narodzenia
będzie pełen radości i wytchnienia od codziennego pędu.
W tej świątecznej atmosferze życzymy naszym
Klientom, Współpracownikom i Kontrahentom

Wesołych Świąt
oraz szczęśliwego Nowego Roku.

Właściciele oraz Pracownicy

AGRO-HURT
CZĘŚCI ROLNICZE

Facebook: Agro-Hurt Części Rolnicze, ul. Produkcyjna 1, Iława
www.agro-hurt.eu

34820ilzi-A-G

Z okazji nadchodzących

Świąt Bożego Narodzenia

pragniemy złożyć Państwu świąteczne życzenia.
Życzymy radosnych, pogodnych, pełnych nadziei
i spokoju Świąt Bożego Narodzenia.

Niech ten świąteczny czas będzie spędzony w ciepłej,
rodzinnej atmosferze, pełnej wzajemnej życzliwości,
a Nowy Rok niech będzie czasem spełnionych
marzeń i planów, pełnym optymizmu i pomyślności,
zarówno w życiu zawodowym jak i osobistym

Zarząd i Pracownicy firmy Fricke Maszyny Rolnicze

FRICKE



Co nowego w ekologii?

Już niedługo czeka rolników kilka zmian dotyczących rolnictwa ekologicznego. Obecnie Komisja Europejska pracuje nad założeniami Zielonego Ładu. Europejski Zielony Ład to plan działania na rzecz zrównoważonej gospodarki Unii Europejskiej. Jest on podzielony na 10 założeń. Jednym z nich jest program „Farm to Fork” czyli „od pola do stołu”.

Program ten zakłada między innymi zwiększenie powierzchni upraw pod

produkcją ekologiczną za 10 lat, czyli do 2030 roku, do 25%. Warto wspomnieć, że obecnie w Unii Europejskiej pod produkcją ekologiczną jest około 7% gruntów rolnych, a w Polsce jedynie około 3%.

Oprócz zwiększenia udziału upraw ekologicznych w całkowitej powierzchni użytków rolnych program „od pola do stołu” przewiduje:

- zmniejszenie stosowania pestycydów i ryzyka z tym związanego o 50%;

- zmniejszenie stosowania nawozów o co najmniej 20%;
- zmniejszenie o 50% sprzedaży środków przeciwdrobnoustrojowych stosowanych u zwierząt gospodarskich i w akwakulturze;
- ulepszone etykietowanie, lepiej zaspokajające potrzeby konsumentów w zakresie informacji na temat zdrowej i zrównoważonej żywności.

Od 1 stycznia 2022 roku planowane są także zmiany w prawodawstwie unijnym dotyczącym systemu certyfikacji w rolnictwie ekologicznym. Obecnie obowiązujące rozporządzenie (ROZPORZĄDZENIE RADY (WE) NR 834/2007 z dnia 28 czerwca 2007 r.) zostanie zastąpione rozporządzeniem PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO I RADY (UE) 2018/848

z dnia 30 maja 2018 r. Nowe przepisy zostały tak opracowane, aby ułatwić pracę rolnikom oraz jednocześnie wzmocnić zaufanie konsumentów do certyfikowanych produktów.

Głównymi założeniami nowych aktów prawnych są:

- ograniczenie odstępstw od produkcji ekologicznej do niezbędnego minimum;
- rozszerzenie listy certyfikowanych produktów, min.: sól, korek, wosk pszczeli, liście winorośli czy olejki eteryczne;
- wprowadzenie dodatkowych przepisów dotyczących produkcji mięsa jeleniowatych, królików i drobiu;
- możliwość certyfikacji grupowej w celu ograniczenia kosztów;
- zmniejszenie ilości kontroli jednostki certyfikują-

cej u producentów o ugruntowanej pozycji. Działanie to ma na celu ograniczenie biurokracji dla instytucji kontrolujących jak również dla rolników;

- brak zmian w stosunku do zakazu upraw na tak zwanych zagonach wyniesionych, gdyż nie jest to zgodne z zasadami rolnictwa ekologicznego;
- wprowadzenie zapisów o tym jak zmniejszyć ryzyko przypadkowego zanieczyszczenia upraw ekologicznych pestycydami z pól konwencjonalnych.

Przedstawione informacje są dość ogólne, szczegółowe wytyczne, jak będą realizowane działania, poznamy w momencie zatwierdzenia przepisów krajowych.

Jednakże już dziś zachęcamy do kontaktu z doradca-

mi z Powiatowych Zespołów Doradztwa Rolniczego jak i ze specjalistami z centrum Warmińsko-Mazurskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Olsztynie.

Możliwy jest kontakt telefoniczny, mailowy oraz osobisty. Staramy się na bieżąco informować rolników oraz mieszkańców obszarów wiejskich o wszelkich nowościach branżowych.

Corocznie organizowanych jest wiele szkoleń gminnych, powiatowych oraz wojewódzkich na temat certyfikacji rolnictwa ekologicznego jak i pozyskiwania funduszy unijnych do produkcji ekologicznej.

mgr inż. Małgorzata Razminas,
starszy specjalista ds. rolnictwa ekologicznego, działania rolno-środowiskowo-klimatycznego
WMODR

REKLAMA



Warmińsko-Mazurski Ośrodek Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Olsztynie

ul. Jagiellońska 91, 10-356 Olsztyn

tel./fax 89 535 76 84, 89 526 44 39

e-mail: sekretariat@w-modr.pl, www.w-modr.pl

Oddział w Olecku

al. Zwycięstwa 10, 19-400 Olecko

tel./fax 87 520 30 31, 87 520 30 32

e-mail: olecko.sekretariat@w-modr.pl

445200TBR-A-G

REKLAMA

**Z okazji
Świąt Bożego Narodzenia
oraz zbliżającego się Nowego Roku
pragniemy serdecznie podziękować
za dotychczasową współpracę
oraz złożyć naszym Klientom,
Przyjaciółom i Sympatykom
moc gorących życzeń, zdrowia, szczęścia
i wszelkiej pomyślności.**

APZ
Paweł Zakrzewski

AM
Grzegorz Orzeszek

www.amnasiona.pl

3502012I-a-M

eprasa.pl ae9f09fd20

**Wspaniałych Świąt Bożego Narodzenia
spędzonych w ciepłej, rodzinnej atmosferze oraz
samych szczęśliwych dni
w nadchodzącym Nowym Roku
życzy
Firma Agrostar**

www.AGROSTAR.info
Nowa Jedlanka 87, 21-109 Uścimów
tel. 81 8 523 223, e-mail: biuro@agrostar.info

47120ekwe-C-F

SPISALI SIĘ NA MEDAL

Powszechny Spis Rolny to kompleksowe badanie sektora producentów rolnych, przeprowadzane co dekadę w krajach Unii Europejskiej. W Polsce poddanie

się spisowi jest obowiązkiem ustawowym. Dane gromadzone w ramach spisu dotyczą demografii, finansów, majątku, jak i samego gospodarstwa rolnego,

jego arealu i sposobu użytkowania. Z końcem listopada 2020 zakończył się spis w Polsce. Spis rolny to ogromna operacja organizacyjna, polegająca

na zebraniu, przetworzeniu i rozpowszechnieniu szczegółowych danych dotyczących wszystkich gospodarstw i rolników w każdym kraju członkowskim UE. Zebrane dane umożliwiają porównywanie gospodarstw w różnych krajach i są podstawą do kreowania Wspólnej Polityki Rolnej, także wysokości dopłat. Tegorocznym badaniem, w różnych terminach w różnych krajach, zostanie objętych 10,5 mln gospodarstw w całej Wspólnocie.

Właściciele gospodarstw rolnych pytani są m.in. o strukturę dochodów gospodarstwa domowego, rodzaj i liczbę inwentarza, stan maszyn i urządzeń rolniczych oraz stosowane metody produkcji. Właściciele gospodarstw rolnych odpowiadają także na pytania dotyczące gruntów uprawnych, czyli dokładnej powierzchni, według gatunków roślin, łąk, pastwisk, upraw, plantacji i szkółek krzewów oraz drzew. W tradycyjnym podejściu rolnicy są pytani o te

informacje przez rachmistrzów lub za pośrednictwem ankiety internetowej. Innowacyjne podejście pozwala pozyskać część danych ze zobrażeń satelitarnych. W dodatku dane satelitarne mogą być aktualizowane na bieżąco, na podstawie informacji z platform, takich jak DIAS (Data and Information Access Services) realizowanych w ramach unijnego programu Copernicus, które stanowią zarówno środowisko przechowywania jak i przetwarzania danych.

red

REKLAMA

Wyprzedaż Hyundai 2020.



Suma korzyści do **14 000 zł**

TUCSON KONA i30



Hyundai Daszuta

Tuwima 23, Olsztyn

89 541-84-66

Znajdź nas: Facebook Youtube Instagram

Pełna oferta: www.daszuta.hyundai.pl

Samochody prezentowane w reklamie to: i30 N Line 1.0 T-GDI 6MT, KONA Premium 1.6 CRDI i Tucson N Line 1.6 CRDI 7DCT 2WD 48V o zużyciu paliwa średnio we wszystkich fazach odpowiednio: od 5,4 do 6,2 l/100 km, od 5,5 do 5,9 l/100 km i 5,4 do 5,9 i emisji CO₂ odpowiednio: od 123 do 140 g/km, od 134 do 141 g/km i od 141 do 155 g/km. Prezentowana suma korzyści dotyczy Hyundai Tucson N Line 1.6 CRDI 7DCT 2WD 48V. Składa się na nią upust gotówkowy 12 000 zł oraz premia za odkup obecnego samochodu 2 000 zł. Jest ona rekomendowaną sumą korzyści brutto i nie wyklucza wprowadzenia promocji dealera. Promocja obowiązuje od 01.10.2020 do odwołania lub wyczerpania zapasów.

ATRAKCYJNE RABATY DLA ROLNIKÓW

1512200tr-A-G

REKLAMA



POLMLEK
GRUPA POLMLEK

Niech ten szczególny czas
wniesie do Waszych domów
zdrowie, spokój i miłość dodając blasku
rodzinnym spotkaniom przy wigilijnym stole.
Wesołych Świąt Bożego Narodzenia
i Gwiazdy Betlejemskiej,
która przyniesie wiele szczęścia
oraz sukcesów w Nowym Roku
życzą
Właściciele i Zarząd
Grupy Polmlek

www.polmlek.com

50520lwwl-B-P



Z okazji zbliżających się świąt
Bożego Narodzenia
życzymy Państwu zdrowia, pogody ducha i spokojnych spotkań w gronie najbliższych.
Niech te dni będą okazją do refleksji i odpoczynku od prozy życia codziennego.
W Nowym Roku 2021 życzymy spełnienia wszystkich marzeń,
zawodowej satysfakcji i wielu sukcesów.

Energo-util
Sp. z o.o.

55520ekwe-b-M

Choroby przechowalnicze jabłek

Chorobą najczęściej notowaną w ostatnich latach jest gorzka zgnilizna jabłek powodowana najczęściej przez *Neofabraea vagabunda*.

Prognozy plonowania jabłek w 2020 roku wskazywały na około 6% wzrost zbiorów w stosunku do 2019 roku i sprawdziły się, chociaż lokalnie plon nie jest zadowalający na co złożyły się fale zimnych mas powietrza i gradobicia uszkadzające owoce i skutkujące opadem dedykowanym ostatecznie do przemysłu. Ponadto, ilość owoców nie idzie w parze z jakością. Czynniki nieinfekcyjne spowodowały bowiem, że owoce mają krótkie szypuły, co utrudnia zbiór bez uszkodzeń skórki, objawy ordzewienia, lizaki oraz są niejednolitej kalibracji, co uboży plon handlowy i wpływa na cenę jabłek deserowych. Mniejszym problemem w porównaniu do ubiegłych lat jest szkodliwość miąższu wynikająca głównie z wahań temperatury i towarzyszącej wegetacji suszy na stanowiskach z pełnymi dawkami azotu i niedoborem wapnia. Uszkodzone owoce są trudnym materiałem do przechowywania, podatnym na rozwój patogenów zawleczonych do przechowalni z sadu oraz ujawniających się dopiero w okresie przechowywania.

Choroby przechowalnicze jabłek mogą występować zarówno w amatorskim przechowywaniu owoców np. w piwnicach, a także w profesjonalnych chłodniach z kontrolowaną atmosferą. Sprawcami chorób w okresie przechowywania są najczęściej grzyby, które zasiedlają owoce jeszcze w okresie wegetacji. Drogami infekcji mogą być kwiaty, uszkodzenia skórki, a także przetłoki.

Chorobą najczęściej notowaną w ostatnich latach jest gorzka zgnilizna jabłek po-

wodowana najczęściej przez *Neofabraea vagabunda*. Grzyb infekuje w ciągu całego okresu wegetacji, ale najniższa tolerancja przypada tuż przed zbiorem w ostatniej fazie dojrzewania owoców, kiedy to zarodniki kielkują na jabłku, a strzępki wnikają przez przetłoki do miąższu.

OBJAWY CHOROBY WIDOCZNE SĄ DOPIERO W OKRESIE PRZECHOWYWANIA W POSTACI MAŁYCH, GNILNYCH PLAM WOKÓŁ PRZETŁOKI, KTÓRE Z CZASEM POWIĘKSZAJĄ SIĘ I ZLEWAJĄ.

Zgnilizna klinowato degradowe miąższ, a zdrowa część owocu przylegająca do zgnilizny, ma gorzki smak. Szkodliwość tej choroby jest bardzo duża i straty mogą wynosić powyżej 50% owoców. Za odmiany podatne uważa się Golden Delicious, Gala, Elstar, Szampion, Pinova, Ligol, Fiesta i Rubin.

Podobne objawy pierwotne daje wilgociolubny *Botrytis cinerea* sprawca szarej pleśni. W fazie nasilania symptomów w okresie przechowywania brązowe gnilne plamy powodowane przez ten mikroorganizm opływają jednak całe owoce, które tracą turgor i pokrywane są obficie strzępkami grzybni, która przerasta także sąsiednie jabłka. Grzyb ten preferencyjnie występuje na odmianach Ligol, Elstar, Gloster, Gala i Cortland. Czynniki sprzyjającymi nasilaniu

objawów jeszcze przedzbiorkowo są deszczowa pogoda w czasie kwitnienia oraz umieszczanie w chłodni bez sprawnego systemu wentylacji mokrych owoców.

W OKRESIE PRZECHOWYWANIA JABŁEK MOŻE TAKŻE NASILAĆ SIĘ MOKRA ZGNILIZNA JABŁEK POWODOWANA PRZEZ GRZYBY RODZAJU *PENICILLIUM*. OWOCE Z SYMPTOMAMI ZACZYNIAJĄ GNIĆ, SĄ BARDZO MIĘKKIE I WODNISTE ORAZ CZĘSTO POKRYTE SZARO-ZIELONĄ, OBFICIE ZARODNIKUJĄCĄ GRZYBNIĄ *PENICILLIUM*.

Miąższ ma rzadką konsystencję, brudną barwę i nieprzyjemny zapach. Grzyby tego rodzaju wytwarzają patulinę, mykotoksynę, która wykazuje stabilność w kwaśnym odczynie i oporność na działanie wysokiej temperatury, co powoduje, że nie ulega ona całkowitemu rozkładowi podczas obróbki termicznej. Stanowi zatem zagrożenie dla zdrowia ludzi wywołując bóle brzucha, wymioty, biegunkę, uszkodzenia żołądka i jelita cienkiego.

WHO opracowało maksymalne dopuszczalne stężenie patuliny w soku jabłkowym, napojach alkoholowych otrzymanych z jabłek na 50 µg/kg. Dla stałych produk-

tów otrzymanych z jabłek obowiązuje poziom 25 µg/kg, natomiast w produktach przeznaczonych dla dzieci dopuszczalny poziom tej mykotoksyny wynosi 10 µg/kg.

Dr hab. Marta Damszel
Katedra Entomologii, Fitopatologii i Diagnostyki Molekularnej Wydział Kształtowania Środowiska i Rolnictwa Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Gdzie nas szukać?

Małgorzata Dargiewicz
Dyrektor projektu
Rolnicze ABC

Tel. (89) 5397473
Kom. 502-499-528
m.dargiewicz@rolniczeabc.pl
www.rolniczeabc.pl
fb: rolniczeabc



Następne wydanie
27 stycznia 2021

REKLAMA



Centrala nasienna zakontraktuje
UPRAWĘ NASIENNĄ

**traw, koniczyny, facelii,
gorczycy, rzodkwi oleistej
i roślin bobowatych.**

Gwarancja ceny • Szybkie odbiór i płatność

ul. Górna 5/14, 10-040 Olsztyn
tel. 533 195 387, 790 408 666, 667 579 993
www.biosferatrade.com

90220tobtr-F-G



Polub rolniczeabc
na Facebooku